PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 291 — ROK VII ŁÓDŹ, CZWARTEK 8 LISTOPADA 1951 ROKU CENA 10 GR.

Pod hasłami pokoju i budownictwa komunizmu narody ZSRR radośnie obchodziły rocznicę Wielkiej Rewolucji

Wspaniała defilada wojskowa na Placu Czerwonym w Moskwie

MOSKWA (PAP). W środę przed południem odbyła się na Placu Czerwonym z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej tradycyjna defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Już wczesnym rankiem na Placu Czerwonym w zwartych szeregach stanęły oddziały wojsk biorące udział w defiladzie. Granitowe trybuny, ciągnące się wzdłuż murów kremlowskich, zajmują goście — deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i do Rad Najwyższych Republik Związkowych, bohaterowie Związku Radzieckiego i bohaterowie pracy socjalistycznej, stachanowcy przedsiębiorstw stołecznych, uczeni i artyści, kołchoźnicy. Wśród obecnych znajdują się również delegacje zagraniczne, które przybyły na zaproszenie radzieckich organizacji społecznych.

O godz. 10.00 na trybunie Mauzoleum Lenina pojawiają się, powitani burzą oklasków, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, marszałkowie, generałowie i admirałowie radzieckich sił zbrojnych.

Defiladą dowodził generał Artemiew. Odbierał defiladę marszałek Związku Radzieckiego Malinowski.

Marszałek Malinowski z trybuny Mauzoleum wygłosił przemówienie.

Chlubną rocznicę Wielkiego Października — oświadczył marszałek Malinowski — naród radziecki wita wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach politycznego i gospodarczego życia kraju.

Nasz bohaterski naród zawdzięcza wszystkie swe osiągnięcia w budowie komunizmu światłemu kierownictwu partii bolszewickiej, naszemu wodzowi i nauczycielowi — Towarzyszowi Stalinowi.

Wspaniałe sukcesy narodu radzieckiego są porywającym przykładem dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, z powodzeniem budujących socjalizm.

Związek Radziecki, pochłonięty twórczą pracą, konsekwentnie i zdecydowanie prowadzi politykę leninowsko-stalinowską, zmierzającą do utrwalenia pokoju i zacieśnienia współpracy między narodami.

Pokojowa polityka zagraniczna państwa radzieckiego odpowiada żywotnym interesom milionów ludzi pracy we wszystkich krajach.

Nad Placem Czerwonym rozbrzmiewają majestatyczne dźwięki państwowego hymnu Związku Radzieckiego, wstrząsają powietrzem salwy artyleryjskie. Rozpoczyna się defilada.

Zgodnie z tradycją defiladę otwierają słuchacze akademii wojskowych.

W tym samym czasie gdy na Placu Czerwonym odbywa się uroczysta defilada wojsk lądowych, na dużej wysokości przelatują samoloty. W defiladzie lotniczej biorą udział bombowce i myśliwce. Z olbrzymią szybkością mkną samoloty odrzutowe. Defiladą lotniczą dowodził generał gwardii Wasyl Stalin.

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczęła się na Placu Czerwonym wspaniała manifestacja ludności pracującej Moskwy.

Manifestacja ludności pracującej Moskwy, w której wzięło udział około miliona osób, trwała przeszło trzy i pół godziny.

Niezwyciężone Państwo Października

Jak co roku w przeddzień rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej rozległy się z Moskwy słowa, które napawają otuchą setki milionów ludzi na całym świecie, które świadczą o niezmożonej potędze Związku Radzieckiego i wskazują ludzkości drogę do osiągnięcia pokoju i sprawiedliwości społecznej. W referacie członka Biura Politycznego KC WKP(b), zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, tow. Ł. P. Berii, z całą jasnością została dokonana analiza obecnej sytuacji międzynarodowej, której napięcie jest następstwem zbrodniczej, ludobójczej polityki amerykańskich imperialistów.

Jednym z najpotworniejszych kłamstw amerykańskiej propagandy wojennej jest twierdzenie, że wojna jest nieunikniona, że ludzkość jest naznaczona jakimś fatalistycznym piętnem konieczności prowadzenia wojen, że pokojowe współistnienie różnych systemów jest niemożliwe.

Leninowsko - stalinowska teza o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów, o możliwości pokojowego ich współzawodnictwa wynika z samych podstaw ustroju socjalistycznego, który nie chce i nie potrzebuje iść drogą usłaną tysiącami zrujnowanych miast, cierpień całej ludzkości, by udowodnić swoją wyższość nad kapitalizmem.

Snując plany i marzenia o panowaniu nad światem, imperialiści uporczywie odrzucają myśl o pokojowym współistnieniu dwóch systemów, udaremniają współpracę między krajami obozu postępu a krajami kapitalizmu. W wywiadzie udzielonym 29 października 1948 roku korespondentowi „Prawdy", towarzysz Stalin tak określał postawę amerykańskich kół imperialistycznych: „Podżegacze wojenni, zmierzający do wywołania nowej wojny boją się porozumienia i współpracy z ZSRR, albowiem polityka porozumienia z ZSRR podrywa pozycje podżegaczy wojennych i czyni bezprzedmiotową agresywną politykę tych panów".

Imperialiści amerykańsko - angielscy planują nową wojnę. Poszli oni drogą łamania umów międzynarodowych, montowania agresywnych bloków i odbudowywania dwóch ognisk wojny — na zachodzie w Niemczech Zachodnich, na wschodzie — w Japonii.

Amerykańskiej polityce agresji i podkopywania możliwości porozumienia międzynarodowego Związek Radziecki, mocarstwo zrodzone w walce o pokój, przeciwstawia politykę porozumienia międzynarodowego, przeciwstawia konstruktywne propozycje, zmierzające do zapobieżenia konfliktom międzynarodowym oraz do zapewnienia narodom pokoju i bezpieczeństwa. Związek Radziecki nie chce wojny. Nie dlatego, by się obawiał o jej wynik. Trumanowskich agresorów czekałaby sromotna klęska, która spotkała jego poprzedników. Spotkałby ich los interwencji zmontowanej w latach 1918 — 1921 przez ówczesnego prezydenta USA, Wilsona i Winstona Churchilla. Spotkałby ich los hord hitlerowskich uzbrojonych za dolary magnatów z Wall Street.

„...Nowa wojna postawi przed narodami — stwierdza tow. Beria — sprawę szkodliwości ustroju kapitalistycznego, który nie może żyć bez wojny i sprawę konieczności zastąpienia tego krwawego ustroju innym, socjalistycznym ustrojem — jak to było w Rosji po pierwszej wojnie światowej, jak to było w ludowo - demokratycznych krajach Europy i Azji po drugiej wojnie światowej".

Z referatu tow. Berii wszyscy pokój miłujący ludzie, wszyscy przyjaciele Związku Radzieckiego z radością dowiedzieli się o nowych, wspaniałych sukcesach gospodarczych wielkiego mocarstwa socjalistycznego. Produkcja przemysłowa w br. przewyższy dwukrotnie produkcję przedwojennego roku 1940. Dziś już Związek Radziecki wytapia tyle stali, ile tak poważni europejscy producenci stali, jak Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie. Dziś już produkcja energii elektrycznej w ZSRR przekracza łączną produkcję w Anglii i Francji.

„Żadna siła na świecie nie może powstrzymać zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do ostatecznego triumfu komunizmu" — stwierdził tow. Beria.

Tow. Beria zacytował włoskie przysłowie „kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze". Na własnej skórze uczyli się wilsonowscy interwenci. Na własnej skórze uczył się Hitler i pośrednio jego anglo - amerykańscy protektorzy. Nie ma na świecie siły zdolnej do pokonania potęgi gospodarczej i obronnej wielkiego mocarstwa socjalistycznego. „W ostatnich czasach — powiedział tow. Beria — nasi uczeni rozwiązali szereg ogromnie ważnych problemów naukowych o znaczeniu gospodarczym i obronnym".

Referat tow. Berii jest ostrzeżeniem dla imperialistycznych awanturników wojennych, a bodźcem dla obozu pokoju i postępu do dalszych wysiłków, których celem jest zapewnienie narodom wolności i stałego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

W 50 rocznicę urodzin

Depesza Komitetu Centralnego PZPR do towarzysza Gheorghiu Deja

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 50 rocznicy urodzin sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Robotniczej Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę następującej treści:

TOWARZYSZ GHEORGHIU DEJ
SEKRETARZ GENERALNY
RUMUŃSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

BUKARESZT.

Z okazji 50 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia długich lat życia i pracy dla dobra rumuńskiej klasy robotniczej i wspólnej nam sprawy pokoju i socjalizmu.

Polska klasa robotnicza zna Was i ceni jako niezłomnego rewolucjonistę, który poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia mas pracujących Rumunii, jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako wybitnego działacza politycznego i męża stanu, pod którego wypróbowanym kierownictwem masy ludowe Waszego kraju budują z powodzeniem w oparciu o pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego, fundamenty socjalizmu, wnosząc poważny wkład w dzieło walki o pokój.

Składając Wam serdeczne życzenia osobiste, prosimy Was zarazem o przekazanie narodowi rumuńskiemu braterskich życzeń dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Imię Towarzysza Stalina — symbolem wolności, pokoju i szczęścia narodów

List powitalny uczestników akademii w Moskwie

Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się w Moskwie w Teatrze Wielkim w 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przyjęli wśród długotrwałych oklasków tekst listu powitalnego do Stalina. W liście tym czytamy:

DROGI JÓZEFIE WISSARIONOWICZU!

Uczestnicy uroczystego posiedzenia Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego oraz przedstawicieli organizacji społecznych i Armii Radzieckiej, poświęconego 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przesyłają Wam, genialnemu Wodzowi i Nauczycielowi narodu radzieckiego, Wielkiemu Chorążemu Pokoju — płomienne i serdeczne pozdrowienia.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która rozpoczęła nową erę historyczną, opromieniła jasnym światłem drogę walki uciskanych i wyzyskiwanych mas o swą szczęśliwą przyszłość i wysunęła kraj nasz na czoło całej postępowej ludzkości.

Naród radziecki wita 34 rocznicę Wielkiego Października nowymi, wspaniałymi zwycięstwami w walce o zrealizowanie nakreślonego przez Was gigantycznego programu zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Pomyślnie odbywa się budowa bazy materialno-technicznej społeczeństwa komunistycznego, na szeroką skalę rozwinęły się prace nad budową największych na świecie elektrowni wodnych, kanałów i urządzeń irygacyjnych.

Pod wypróbowanym kierownictwem partii Lenina — Stalina masy pracujące Związku Radzieckiego osiągnęły nowe sukcesy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, nauki i kultury. Nieustannie podnosi się stopa życiowa robotników, chłopów i inteligencji.

Masy pracujące Moskwy i obwodu moskiewskiego, na czele ze swym przodującym oddziałem — moskiewskimi bolszewikami, wraz z całym narodem radzieckim walczą ofiarnie o utrwalenie potęgi naszej wielkiej ojczyzny.

W przedsiębiorstwach Moskwy i obwodu rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie planu rocznego, o dalszy wzrost wydajności pracy i podniesienie kultury produkcji, o podniesienie jakości i obniżenie kosztów własnych produkcji, o oszczędność surowca, materiałów i energii elektrycznej. Przemysł stolicy i obwodu wykonał z nadwyżką państwowy plan produkcji 10 miesięcy 1951 r.

Pracownicy rolnictwa obwodu moskiewskiego zebrali w br. bogate plony i wykonali przedterminowo plan dostaw zboża i kartofli dla państwa. Rozwija się w obwodzie hodowla bydła, stanowiącego własność społeczną. Osiągnięto poważne sukcesy w dalszym, organizacyjno-gospodarczym wzmocnieniu kołchozów.

DROGI JÓZEFIE WISSARIONOWICZU!

Masy pracujące Moskwy i obwodu moskiewskiego zapewniają Was, że i nadal nie szczędząc sił pracować będą dla dobra naszej wielkiej ojczyzny, w imię komunizmu.

Zwycięskie idee leninizmu, osiągnięcia budownictwa komunistycznego ZSRR wywierają coraz potężniejszy wpływ na losy narodów, na cały przebieg historii świata. Pod sztandarem leninizmu zdobyły wolność i pomyślnie budują nowe życie masy pracujące krajów demokracji ludowej Europy i Azji.

Setki milionów uciskanych i wyzyskiwanych w krajach kapitału kierują swe spojrzenia ku krajowi radzieckiemu — potężnej ostoi obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, kierują swe spojrzenia do Was, Józefie Wissarionowiczu — Wielkiego Wodza całej postępowej ludzkości.

Imię Wasze, Towarzyszu Stalin — to symbol pokoju, wolności i szczęścia narodów, symbol nadchodzącego zwycięstwa komunizmu.

Niech żyje nasza potężna ojczyzna socjalistyczna! Niech żyje nasz ukochany Rząd Radziecki!

Niech żyje wielka partia komunistów, partia Lenina — Stalina, twórca i organizator naszych zwycięstw! Chwała Wielkiemu Wodzowi narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, Ukochanemu Towarzyszowi Stalinowi!

Światowa Rada Pokoju uchwaliła szereg doniosłych rezolucji

WIEDEŃ (PAP) — W nocy z wtorku na środę odbyło się końcowe posiedzenie II sesji Światowej Rady Pokoju. Przewodniczył Pietro Nenni. Na sali obrad panował uroczysty nastrój, gdy z trybuny odczytano tekst projektów ośmiu rezolucji. Rezolucje te stanowią podsumowanie prac Światowej Rady Pokoju i wytyczają drogę do zapobieżenia wojnie. Zostały one jednomyślnie przyjęte.

Światowa Rada Pokoju uchwaliła następujące rezolucje:

I. Apel do Organizacji Narodów Zjednoczonych i do narodów świata.

II. Rezolucję w sprawie przyśpieszenia zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

III. Rezolucję w sprawie równoczesnego i stopniowego rozbrojenia oraz w sprawie zakazu wszelkiej broni masowej zagłady.

IV. Rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego z pokojowymi, zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami.

V. Rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania spornych problemów Dalekiego Wschodu, a zwłaszcza rozwiązania sprawy Japonii, Korei i Vietnamu.

VI. Rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania zagadnień Bliskiego i Środkowego Wschodu przez wycofanie wszystkich obcych wojsk z tych krajów.

VII. Rezolucję w sprawie zacieśnienia współpracy kulturalnej między narodami.

VIII. Rezolucję w sprawie dokooptowania nowych członków w skład Światowej Rady Pokoju i Biura Rady.

Robotnicza Łódź w hołdzie 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Uroczysta akademia w Teatrze Wojska Polskiego

Od wielu tygodni przygotowywali się robotnicy Łodzi do obchodu Wielkiego Października. Hasło Żerania podchwyciły tysiące włókniarzy, metalowców, pracownicy fabryk odzieżowych i dziewiarskich. Przekuli je na czyn przy swych warsztatach pracy. Więcej metrów towaru, więcej przędzy, więcej sztuk konfekcji i bielizny, więcej maszyn dla przemysłu! Oto dar na 34 rocznicę Październikowej Rewolucji.

Rosło i krzepło w Czynie Październikowym socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Szły dumne meldunki jeden po drugim — „wykonaliśmy przed terminem. Wykonaliśmy z nadwyżką. Podejmujemy dodatkowe zobowiązania". W 110 milionów złotych wyolbrzymiał Czyn Październikowy robotniczej Łodzi.

Zakwitły czerwienią w dniu 7 listopada ulice naszego miasta. Na Wartach Pokoju, trwając w dalszym ciągu w nieustannej walce o wykonanie planu powitały 34 rocznicę załogi fabryk włókienniczych, metalowych, odzieżowych, budowlani, tramwajarze, starzy i młodzi. Na robotniczych akademiach popłynęły dźwięki Międzynarodówki.

Wieczorem w sali Teatru Wojska Polskiego zgromadził się aktyw partyjny i organizacji masowych na uroczystej akademii centralnej.

Zasiedli w prezydium: zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR tow. Reczek, I sekretarz KŁ PZPR tow. Wojas, I sekretarz KW PZPR tow. Stasiak; przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi tow. Minor, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Grochalski, przewodniczący ORZZ tow. Sumerowski, przewodniczący WZ ZSL — Chabura, prezes WZ SD — Bagiński, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — Chałasiński, rektor A-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przychylając się do prośby licznych czytelników, którzy pragną brać udział w konkursie nt.

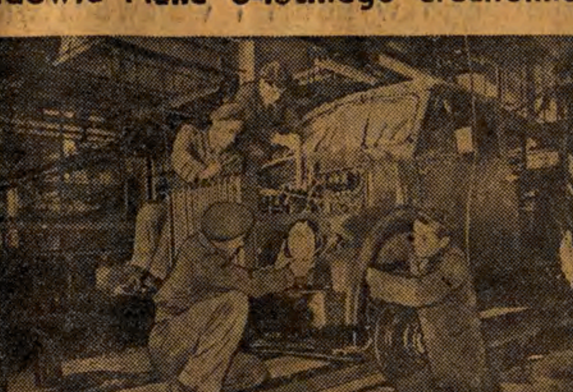
„Jak korzystam z doświadczeń radzieckich i jak je wcielam w życie?"

a nie byli w stanie zgłosić swoich opracowań w przewidzianym terminie — redakcja „Głosu Robotniczego" postanowiła **PRZEDŁUŻYĆ CZAS TRWANIA KONKURSU DO DNIA 30 LISTOPADA BR.**

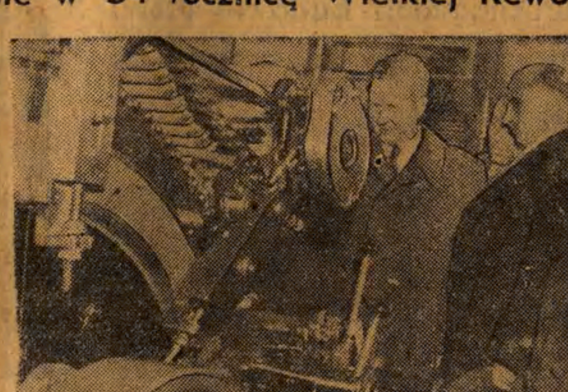
Budowle Planu 6-letniego uruchomione w 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji



W obecności przedstawicieli rządu i partii — pierwszy polski samochód osobowy „Warszawa" — opuszcza taśmę montażową Żerania.



Ostatnie prace przy montażu samochodów ciężarowych „Lublin" w nowozbudowanej fabryce w Lublinie.



Minister Przemysłu Lekkiego tow. E. Stawiński — ogląda nowoczesne maszyny Piotrkowskiego Kombinatu Bawełnianego.



Min. Stawiński dekoruje Złotym Krzyżem Zasługi naczelnego dyrektora Kombinatu Piotrkowskiego tow. S. Markowicza.

Żołnierze radzieccy czujnie strzegą pokoju i bezpieczeństwa swej socjalistycznej ojczyzny

Rozkaz min. spraw wojskowych ZSRR — marsz. Wasilewskiego

Towarzysze żołnierze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie i generałowie!

Armia Radziecka święci dzisiaj wraz z całym narodem radzieckim 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która wyzwoliła masy pracujące naszego kraju z niewoli kapitalistycznej.

Święto Wielkiego Października narody naszej ojczyzny witają wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia politycznego i gospodarczego. Ludzie radzieccy, którzy wykonali powojenną Pięciolatkę Stalinowską, odnieśli nowe zwycięstwa w realizacji narodowego planu gospodarczego 1951 r. Znaczne sukcesy zostały osiągnięte w rozwoju nauki, kultury i sztuki radzieckiej. Z roku na rok wzrasta dobrobyt mas pracujących Związku Radzieckiego.

Wszystkie swe osiągnięcia naród radziecki zawdzięcza genialnemu kierownictwu okrytej chwałą partii bolszewickiej, swemu ukochanemu wodzowi i nauczycielowi — Towarzyszowi Stalinowi.

Związek Radziecki, pochłonięty twórczą pracą, prowadzi niezmiennie politykę pokoju i współpracy między narodami, odpowiadającą żywotnym interesom milionów ludzi pracy we wszystkich krajach.

Obóz imperializmu, na którego czele stoją koła rządzące Stanów Zjednoczonych, nie pragnie pokoju, jawnie prowadzi przygotowania do nowej wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. W tym celu imperialiści montują agresywne bloki, prowadzą wyścig zbrojeń, wskrzeszają regularne armie w Niemczech Zachodnich i w Japonii. Żołnierze radzieccy świadomi w całej pełni swego obowiązku patriotycznego, stoją czujnie na straży bezpieczeństwa naszej ojczyzny, stale zwiększają zasób swej wiedzy wojennej i politycznej oraz ze wszech miar podnoszą gotowość bojową wojska.

Naród radziecki może całkowicie polegać na swej armii, będącej niezawodnym obrońcą zdobyczy Wielkiego Października.

Towarzysze żołnierze i podoficerowie, oficerowie i generałowie!

Pozdrawiam Was z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej! Życzę Wam nowych sukcesów w przygotowaniu bojowym i politycznym.

Dla uczczenia ogólnonarodowego święta rozkazuję:

Dzisiaj, 7 listopada, oddać w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach republik związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku, i w miastach — bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie — 20 salw artyleryjskich.

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczna armia!

Niech żyje nasz ukochany Rząd Radziecki!

Niech żyje wielka partia Lenina — Stalina!

Chwała twórcy i organizatorowi wszystkich naszych zwycięstw — naszemu ukochanemu wodzowi, światłemu nauczycielowi i genialnemu wodzowi — Wielkiemu Stalinowi!

Na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Fabryka Cewek w Łodzi podjęła produkcję

Na masztach, u wejścia do Fabryki Cewek powiewają flagi państwowe. Na szczycie dachów budynku fabrycznego łopocą czerwone proporce. Przez szeroką bramę fabryczną wjeżdżają co chwila samochody, wiozące delegacje robotnicze. Przybywają przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, partii, związków zawodowych i Rady Narodowej m. Łodzi. Wszyscy śpieszą w kierunku, gdzie nastąpi uroczyste uruchomienie nowego obiektu Planu 6-letniego.

W olbrzymiej hali fabrycznej, lśniącej czystością i bielą, zebrała się cała załoga. Przybyli też sekretarz KŁ PZPR tow. Winter, kierownik Wydziału Ekonomicznego tow. Olasek, generalny dyrektor Ministerstwa Przemysłu Chemicznego tow. Stanisław Miernik, wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej tow. Bugajski, przewodniczący ORZZ tow. Sumerowski i inni.

Orkiestra gra Hymn Państwowy i Międzynarodówkę.

Przemawia dyrektor fabryki, tow. Zenon Gołaszewski. W krótkich słowach kreśli historię budowy nowego obiektu socjalistycznego. Budowniczowie Fabryki Cewek zadokumentowali entuzjazmem pracy swój wielki patriotyzm.

— Zwyciężyliśmy — mówi tow. Gołaszewski — bo budowaliśmy fabrykę nie dla szajblerów i grohmanów, lecz dla nas, dla naszych dzieci.

— Dziś, kiedy uruchomiliśmy część maszyn w jasnych i pięknych halach, przekazuję tę nową fabrykę Ministerstwu Przemysłu Chemicznego.

Przedstawiciel MPCh, tow. Miernik, podkreślił w swym przemówieniu różnicę w warunkach pracy w naszych zakładach i w fabrykach kapitalistycznych, gdzie nikt nie dbał o człowieka pracy.

Dziękując załodze za ofiarny wysiłek, tow. Miernik wręczył przodującym robotnikom nagrody pieniężne.

Z kolei przemawiał sekretarz KŁ PZPR, tow. Henryk Winter, który wskazał, że Polska, uzyskując po dwakroć wolność z rąk narodów ZSRR, kładzie obecnie — dzięki pomocy Związku Radzieckiego — trwałe fundamenty pod gigantyczne budownictwo socjalistyczne.

W podniosłym i uroczystym nastroju zebrani uchwalają wysłanie listu do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym meldują, że zobowiązania, podjęte 7 listopada ubiegłego roku, zostały wykonane w dniu 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wśród entuzjastycznych owacji, tow. Miernik, generalny dyrektor Ministerstwa Przemysłu Chemicznego dokonał uroczystego uruchomienia największej w Polsce — Fabryki Cewek.

Uruchomienie piekarni-giganta

Znikły już koronki rusztowań, które jeszcze przed kilku dniami otaczały wielki budynek piekarni - giganta przy ul. Artyleryjskiej. Gmach przybrany jest zielenią i flagami. Z wysokiego komina snują się błękitne pasma dymu. Wnętrza sal produkcyjnych pełne są przyjemnego zapachu świeżego pieczywa.

Tuż obok długiego szeregu pieców piekarniczych zebrali się pracownicy Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — budowniczowie tego pięknego obiektu. Na uroczystość jego uruchomienia przybyli przedstawiciele Prezydium Rady Narodowej z tow. Minorem na czele, przedstawiciele partii, Związku Spółdzielni Spożywców, Wydziału Handlu itd.

Po krótkich przemówieniach prezesa Zarządu Głównego ZSS tow. Żerkowskiego i prezesa Dyrekcji PSS Łódź - Zachód, tow. Józefowicza, głos zabiera tow. Minor. Mówi o wielkim znaczeniu tej największej w naszym mieście, a zarazem najnowocześniejszej piekarni, dla lepszego zaopatrzenia ludności pracującej. Dziękuje w imieniu klasy robotniczej załodze budowlanej za jej ofiarne wysiłki, dzięki którym ta „fabryka chleba" mogła zostać uruchomiona już obecnie, w dzień 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Rozlegają się gorące oklaski i okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, na cześć Związku Radzieckiego. Opada czerwona wstęga, zebrani przystępują do zwiedzania piekarni. Rozgrzane wielokondygnacyjne piece opuszczają coraz to nowe transporty chleba, bułek i rogalików. Wszędzie panuje wzorowa czystość, wszystkie pomieszczenia są przestronne i przewiewne. Zdolność produkcyjna piekarni wynosi około 35 ton dziennie, ale jak stwierdzają fachowcy, może być ona znacznie podwyższona.

Wśród zwiedzających piekarnię, widać wielu jej budowniczych, przodowników pracy. Są tu więc murarze Marszał, Graczyk, Łukasik, Bilski, Mikołajczyk i wielu innych. Z dumą spoglądają na swoje dzieło, na rozjarzone dziesiątkami lamp wnętrza sal, na biało ubranych pracowników piekarni. Z honorem wywiązali się z podjętych w Czynie Październikowym zobowiązań. Tak jak postanowili, 7 listopada piekarnia rozpoczęła produkcję.

Prezydent RP Bolesław Bierut na przyjęciu w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA (PAP). — W dniu 7 bm. w ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyło się przyjęcie z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Gości witali małżonka ambasadora ZSRR, pani Sobolew i charge d'affaires — Zaikin.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięli udział: członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem, Zawadzkim, Chełchowskim i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim i ministrem spraw zagranicznych Skrzeszewskim na czele, członkowie KC PZPR, generalicja W. P., przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przodownicy pracy.

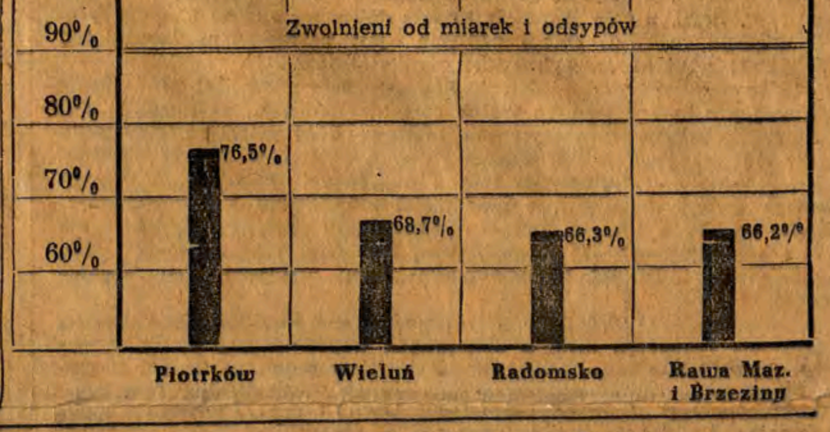
Na przyjęciu obecna była radziecka delegacja, przybyła do Polski na uroczystości Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z członkiem Akademii Nauk ZSRR, prof. Czudakowem na czele.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznym nastroju.

KTÓRY POWIAT PIERWSZY WYKONA PLAN SKUPU ZBOŻA?

Stan na dzień 6 listopada br.



Ruszyła fabryka samochodów ciężarowych w Lublinie

Dzięki zobowiązaniom załogi wielki obiekt uruchomiony został na 54 dni przed terminem

LUBLIN (PAP) — W dniu 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej rozpoczęła pracę w służbie ludu polskiego Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych.

Dla bohaterskiej załogi budowniczych FSC, która oddała Polsce Ludowej ten wielki obiekt na 54 dni przed terminem, uroczystość uruchomienia działu montażu „Lublin" — to dzień największego triumfu, dzień radości i dumy.

O godzinie 12.30 na teren budowy przyjechały cztery samochody M — 20 „Warszawa" — pierwsze cztery samochody zmontowane w fabryce na Żeraniu. Wysiedli z nich przybyli na uroczystość: min. Przemysłu Ciężkiego, inż. Julian Tokarski, przedstawiciel KC PZPR, Łapot, wiceministrowie Przemysłu Ciężkiego Fidelski i Misiurewicz oraz przedstawiciele Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Przybył również przedstawiciel ambasady radzieckiej w Warszawie — Kaziukow oraz ekipa inżynierów radzieckich, którzy pomagali w budowie „Lublina" z inż. Czumakowem na czele.

* * *

Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie rozpoczęła produkcję.

W olbrzymiej hali obróbki drzewa rozpoczyna się uroczysta akademia. Orkiestra gra hymn narodowy.

Uroczystość otwiera przedstawiciel rady zakładowej, Bakalarczyk, po czym zabiera głos naczelny dyrektor zakładu, inż. Kazimierz Gielewski.

Z kolei przemawia przedstawiciel fachowców radzieckich, inż. Czumakow. Na sali wybucha ogromna fala entuzjazmu. Wznoszą się okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć narodów radzieckich i Chorążego Pokoju — Generalissimusa Stalina.

Mówca przekazuje w imieniu specjalistów radzieckich i wszystkich robotników Fabryki Samochodów w Gorki serdeczne pozdrowienia dla załogi „Lublina".

Nową burzą oklasków wita sala wchodzącego na trybunę wiceministra Przemysłu Ciężkiego, inż. Fidelskiego.

Z kolei minister Tokarski dokonuje uroczystej dekoracji przodujących członków załogi Lubelskiej Fabryki Samochodów Ciężarowych.

Wśród pełnej skupienia ciszy przewodniczący odczytuje tekst depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Taśmowiec węglowy w porcie szczecińskim już pracuje

SZCZECIN (PAP). — W dniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej załoga budowniczych taśmowca i portu szczecińskiego przeżyła uroczystą chwilę uruchomienia najnowocześniejszego urządzenia przeładunkowego.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele rządu i partii z ministrami Popielem i Rapackim na czele.

O wielkości nowego urządzenia przeładunkowego świadczy fakt, że urządzenie to składa się z 15 tys. części składowych i 400 motorów elektrycznych. Do budowy zużyto przeszło 80 tys. worków cementu, przeszło 20 tys. ton żwiru, setki ton żelaza i stali, 600 tys. metrów bieżących kabli elektrycznych, a czerpalnicy wybagrowali ponad 200 tys. metrów ziemi.

Powiat brzeziński przoduje w wykonywaniu dziennych planów skupu zboża

W ostatnich dniach pow. brzeziński wysunął się na czoło w wykonywaniu dziennych planów skupu zboża. W dniu 5 listopada br. wykonano tam dzienny plan skupu w 107,5 proc., a 6 listopada br. w 101,4 proc. Pow. brzeziński, znajdujący się jeszcze do dnia 5 listopada br. na piątym miejscu, w dniu 6 listopada osiągnął 66,2 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża, zajmując wraz z powiatem rawsko - mazowieckim (również 66,2 proc. rocznego planu) czwarte miejsce w województwie łódzkim. Na ostatnim miejscu w dalszym ciągu znajduje się powiat łęczycki, który do dnia 6 listopada wykonał roczny plan zaledwie w 52,8 proc.

GROMADA GADKA NOWA PIERWSZA W GMINIE

Chłopi gromady Gadka Nowa jako pierwsi w gminie Gospodarz, pow. łódzkiego, wypełnili wszystkie zobowiązania wobec państwa. A więc zrealizowali roczny plan sprzedaży zboża i jesienny ziemniaków oraz uregulowali należności z tytułu podatku gruntowego.

PLAN SPRZEDAŻY TUCZNIKÓW WYKONANY W 117 PROC.

Gmina Łęczno należy do przodujących gmin w pow. piotrkowskim w sprzedaży tuczników. Chłopi tamtejszej gminy sumiennie wywiązują się z kontraktów, odstawiając ponadto do punktu skupu niezakontraktowaną trzodę chlewną. W październiku br. chłopi gminy Łęczno wykonali miesięczny plan sprzedaży tuczników w 117 proc.

KUŁACKI SABOTAŻ

Poważna większość małorolnych i średniorolnych chłopów wywiązuje się ze swych obowiązków odnośnie spłaty podatku gruntowego. Natomiast kułacy złośliwie uchylają się od uregulowania zobowiązań finansowych.

Kułak Wacław Wilkoński, posiadający 45-hektarowe gospodarstwo w gminie Krzyżanów, w pow. kutnowskim, zalega sumę 6 tys. zł z tytułu podatku gruntowego i SFOR. Podobnie około 6 tys. złotych (podatek i SFOR) nie wpłacił jeszcze Walenty Woźniak z gromady Malewo, w tymże powiecie.

VI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ (PAP) — W środę po południu Zgromadzenie Ogólne ONZ zebrało się na drugie posiedzenie plenarne swej VI sesji w celu dokonania wyboru wiceprzewodniczących zgromadzenia i przewodniczących komisji.

Stanowiska wiceprzewodniczących przypadły delegatom Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Jugosławii i Iraku oraz zasiadającemu bezprawnie w Zgromadzeniu delegatowi Kuomintangu.

Uroczysta akademia w Teatrze Wojska Polskiego

(Dokończenie ze str. 1)

kademii Medycznej — Paluch, przedstawiciele organizacji masowych, wojska, weterani ruchu robotniczego, przodownicy pracy tow. tow. Szewczyk, Deka, Kacprzak, Szklar i wielu innych.

Na scenie, na tle błękitnych draperii — wschodzące słońce czerwonych sztandarów i białe postumenty — Lenin i Stalin — twórcy zwycięskiej Rewolucji.

Akademię zagaja tow. Minor. Dwa razy dzięki Rewolucji Październikowej kraj nasz odzyskał wolność. Polskie masy pracujące spoglądają z wdzięcznością i nadzieją ku Moskwie, posyłają swe myśli do Wielkiego Stalina, który prowadzi ludzkość od zwycięstwa do zwycięstwa.

Na dźwięk ukochanego imienia zrywają się z miejsc wszyscy zebrani, grzmią oklaski, płyną gorące okrzyki. Niech żyje Stalin! Stalin i pokój! I sekretarz KŁ PZPR tow. Paweł Wojas wygłasza referat na temat światowego znaczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej. (Wyjątki z referatu tow. Wojasa podajemy na str. 5). Słucha cała sala słów o tym, jak salwy krążownika „Aurory" obwieściły wolność narodom, jak wytyczyły im drogę do nowego, jasnego jutra. Lata walk i zwycięstw proletariatu Związku Radzieckiego są dla nas niewyczerpaną skarbnicą doświadczeń, są dla nas bezcennym drogowskazem. Znów cała sala manifestuje na cześć Związku Radzieckiego i jego Wodza — Józefa Stalina.

Gorąco, owacyjnie witają zgromadzeni meldunek o wspaniałym Czynie Październikowym klasy robotniczej naszego miasta. Każda cyfra ponadplanowej produkcji, każde imię przodownika przyjmują słuchacze huraganem oklasków.

Coraz bardziej wzmaga się entuzjazm uczestników akademii. Kiedy tow. Wojas, kończąc referat, mówi o zadaniach jakie nas czekają, o dalszym, ofiarnym wysiłku nad budową fundamentów socjalizmu, wstają wszyscy jak w chwili uroczystego przyrzeczenia. Pójdziemy naprzód nieugięcie i pewnie! Pójdziemy drogą jaką nam wytyczył Wielki Październik! Brzmią okrzyki na cześć Rewolucji, na cześć ukochanego Stalina, na cześć przewodnika narodu polskiego tow. Bolesława Bieruta. Cała sala śpiewa Międzynarodówkę.

A potem — w poezji i w pieśni przesuwają się przed oczyma wyobraźni uczestników akademii dzieje Rewolucji Październikowej. Zespół Państwowej Szkoły Teatrów Ochotniczych w pięknym montażu słowno - muzycznym przedstawia historię Października.

Przewijają się w poezji wielkie osiągnięcia stalinowskich pięciolatek, Konstytucja Radziecka. Przemawiają z płyt — Lenin i Stalin. Śpiewa chór Związku Zawodowego Kolejarzy, występują zespoły świetlicowe Zakładów im. Strzelczyka i Harnama.

Uroczyście i serdecznie obchodziła wczoraj Łódź 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Rocznicę, która krzepi i hartuje, która zagrzewa do dalszej walki i dalszych zwycięstw.

U naszych przyjaciół w Święto Październikowe

CHINY

PEKIN (PAP) — Ludność Pekinu obchodziła uroczyście 34 rocznicę Rewolucji Październikowej. W całym mieście odbyły się liczne wiece i akademie poświęcone rocznicy Wielkiego Października.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA (PAP) — Uroczyście obchodziły 34 rocznicę Rewolucji Październikowej masy pracujące Czechosłowackiej Republiki Ludowej. W Pradze odbyła się uroczysta akademia, na której przemówienie wygłosił premier rządu czechosłowackiego — A. Zapotocky.

NRD

BERLIN (PAP) — Na uroczystej akademii, która odbyła się w Berlinie z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przemówienie poświęcone wspaniałym osiągnięciom narodu radzieckiego wygłosił sekretarz generalny KC SED — Walter Ulbricht. Na akademię przybył prezydent NRD — Wilhelm Pieck.

BUŁGARIA

SOFIA (PAP) — Na uroczystej akademii w Sofii, poświęconej 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, wygłosił przemówienie wicepremier — Michajłow, charakteryzując polityczne i gospodarcze osiągnięcia ZSRR i krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Nowouruchomione budowle Planu Sześcioletniego w Łodzi i województwie



Budynek nowouruchomionej w Łodzi wielkiej piekarni przy ul. Artyleryjskiej.



Tłumy mieszkańców Piotrkowa i okolicy, biorą udział w uruchomieniu Kombinatu Bawełnianego.



Generalny dyr. MPCh tow. Miernik — wręcza nagrodę tow. Janowi Machejkowi, przodującemu budowniczemu Fabryki Cewek.



Minister Stawiński uruchamia nowoczesną trzeparkę w Piotrkowskim Kombinacie Bawełnianym.

Niezwyciężona potęga Kraju Rad - na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów, przeciw zbrodniczym planom imperialistów

Referat zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR tow. Ł. P. Berii wygłoszony na uroczystej akademii w Moskwie ku czci 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

TOWARZYSZE! Narody Związku Radzieckiego czczą dzisiaj 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, opromienionej geniuszem Lenina, rewolucji, która utorowała ludzkości drogę do nowego, socjalistycznego świata. Każdy rok przebyty na tej drodze przynosi naszej ojczyźnie nowe sukcesy.



Cała działalność partii bolszewickiej i Rządu Radzieckiego w okresie między 33 i 34 rocznicą Rewolucji Październikowej, jak również w ciągu całego czasu od śmierci Wielkiego Lenina, znajdowała się pod mądrym kierownictwem naszego wodza — towarzysza Stalina. Towarzysz Stalin z genialną wnikliwością orientuje partię i naród w najbardziej skomplikowanych zjawiskach wewnętrznego i międzynarodowego życia i nakreśla perspektywy dalszego rozwoju. Niewyczerpana energia towarzysza Stalina w codziennym kierowaniu zarówno wielkimi jak i małymi sprawami, jego umiejętność określania głównych zadań państwa radzieckiego i kierowania wszystkich naszych sił ku ich rozwiązaniu — zapewnia narodom Związku Radzieckiego wielkie zwycięstwa w dziele budownictwa komunizmu.

Miniony rok 1950 był rokiem zakończenia pierwszej pięciolatki powojennej. Ludzie radzieccy i wszyscy nasi przyjaciele za granicą dowiedzieli się z radością, że powojenny 5-letni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, o którego realizację naród nasz musiał walczyć w trudnych warunkach zabliźniania ciężkich ran zadanych wojną, został pomyślnie wykonany. Jest to niewątpliwie nowe wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego, dzięki któremu wzrosła jeszcze bardziej potęga naszego państwa socjalistycznego. Sukcesy budownictwa pokojowego doprowadziły do dalszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki prowadził nadal nieustanną walkę o pokój, co podniosło jeszcze wyżej jego autorytet międzynarodowy.

W ciągu ostatniego roku zarysowały się na całym świecie jeszcze ostrzej dwa bieguny — dwa ośrodki ciążenia. Z jednej strony — Związek Radziecki, stojący na czele obozu socjalizmu i demokracji, jako ośrodek ciążenia wszystkich sił postępowych, walczących o zapobieżenie nowej wojnie i o utrwalenie pokoju, o prawo narodów do samodzielnego urządzania swego życia. Z drugiej strony — Stany Zjednoczone stojące na czele obozu imperializmu, jako ośrodek ciążenia agresywnych i reakcyjnych sił całego świata, dążących do rozpętania nowej wojny światowej w celu ograbienia i ujarzmienia innych narodów.

W obozie socjalizmu i demokracji miniony rok był rokiem dalszego wzrostu i zespolenia sił, rozwoju ekonomiki i kultury oraz podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Narody krajów nowej demokracji, wielki naród chiński, które wydarły swe losy z rąk ciemięzców imperialistycznych, przy braterskiej pomocy narodów Związku Radzieckiego budują radośnie i pewnie nowe życie socjalistyczne.

W obozie imperializmu miniony rok był rokiem nowego zaostrzenia się sprzeczności wewnętrznych i zewnętrznych, dalszego pogłębienia ogólnego kryzysu i osłabienia systemu kapitalistycznego, podporządkowania całej ekonomiki zbrodniczym celom przygotowania wojny i bezlitosnego ataku na żywotne interesy mas pracujących.

Nowe sukcesy budownictwa pokojowego ZSRR

Dla naszego *kraju rok* 1951 jest rokiem dalszego rozwoju *socjalistycznej ekonomiki i kultury*. Robotnicy, kołchoźnicy i inteligencja, zajęci pokojową pracą twórczą dla dobra ojczyzny, walczą z ogromnym entuzjazmem o wykonanie i przekroczenie planów państwowych. Świadczą o tym wymownie ogłaszane w prasie listy patriotyczne do towarzysza Stalina, w których pracownicy przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa donoszą o swych zwycięstwach produkcyjnych i o nowych zobowiązaniach, jakie podjęli w ramach współzawodnictwa socjalistycznego.

Partia bolszewicka daje natchnienie i organizuje nasz naród do bohaterstwa pracy, kieruje jego energię twórczą do jednego celu — zwycięstwa komunizmu. Wielkie idee Lenina—Stalina przenikają z dniem każdym głębiej do świadomości szerokich mas ludzi pracy, pomnażając ich siły i oświetlając im drogę walki i zwycięstw. Znajduje to wyraz w świadomym stosunku do pracy, w niewyczerpanej inicjatywie, w wykonywaniu obowiązków wobec społeczeństwa, wobec państwa. Oto źródło niezwyciężonej siły naszego ustroju, źródło nieustannych sukcesów naszej pracy.

ZSRR wytapia tyle stali ile Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie

Wyniki pracy w dziedzinie budownictwa gospodarczego w ciągu dziesięciu miesięcy bieżącego roku wskazują, że narodowy plan gospodarczy 1951 roku zostanie wykonany i przekroczony. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja przemysłowa wzrasta o przeszło 15 procent i przewyższy dwukrotnie produkcję przedwojennego roku 1940. Baza produkcyjna przemysłu wzrasta w porównaniu z 1950 r. o 12 procent.

Podniesienie poziomu uzbrojenia technicznego i kwalifikacji robotników oraz udoskonalenie organizacji produkcji, umożliwiły zwiększenie wydajności pracy w przemyśle o 10 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Około dwóch trzecich przyrostu produkcji przemysłowej w roku bieżącym otrzymamy w wyniku zwiększenia wydajności pracy. To znaczy, że produkcja przemysłowa wzrasta u nas głównie dzięki podwyższeniu wydajności pracy.

Obniżka kosztów własnych produkcji — jak wskazywał nieraz towarzysz Stalin — stanowi wskaźnik jakości pracy przemysłu, jedno z najważniejszych źródeł akumulacji w gospodarce narodowej. Jest ona zarazem koniecznym warunkiem obniżki cen, a zatem wzrostu dobrobytu materialnego mas pracujących. W roku bieżącym plan w dziedzinie obniżki kosztów własnych wykonany zostanie z nadwyżką, co w samej tylko produkcji przemysłowej da 26 miliardów rubli oszczędności.

Wszystkie gałęzie ciężkiego i lekkiego przemysłu osiągnęły w tym roku poważne zwiększenie produkcji.

Wzrasta znacznie produkcja metali żelaznych. W porównaniu z rokiem ubiegłym sam tylko przyrost wytopu surówki wyniesie w tym roku 2.700 tysięcy ton, stali — około 4 milionów ton, walcówki — 3 miliony ton. Związek Radziecki wytapia obecnie tyle samo, w przybliżeniu, stali co Anglia, Francja, Belgia i Szwecja łącznie. Nasi hutnicy wykorzystują teraz o wiele wydajniej wielkie piece i piece martenowskie. Już sama ta okoliczność sprawi, że w 1951 roku otrzymamy dodatkowo 1.300.000 ton surówki i 1.350.000 ton stali.

Niemniej znaczny jest wzrost produkcji metali nieżelaznych i rzadkich metali osiągnięty w bieżącym roku.

W hutnictwie żelaznym i w hutnictwie metali nieżelaznych wyrosły doskonałe kadry robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych i kierowników przedsiębiorstw, znających dobrze swój zawód i doskonalących nieustannie technikę produkcji.

Pomyślnie wykonywany jest plan wydobycia węgla. W ciągu ostatnich kilku lat coroczny przyrost wydobycia *węgla wynosi* przeciętnie 24 miliony ton. Przemysł węglowy ZSRR nie tylko zaspokaja obecnie potrzeby naszego kraju, lecz zapewnił stworzenie niezbędnych rezerw.

Przeprowadzona w ostatnich latach renowacja techniczna przemysłu węglowego pozwoliła na całkowitą mechanizację takich ciężkich i pracochłonnych robót, jak wręb, urobek i odstawa węgla ze ściany, jak również transport podziemny i załadowanie węgla do wagonów kolejowych.

Rząd Radziecki i osobiście towarzysz Stalin wykazują stałą troskę o to, aby jak najbardziej ułatwić pracę górników i polepszyć warunki ich bytu. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, gdzie górnicy są ludźmi najbardziej uciskanymi i pokrzywdzonymi, w państwie radzieckim górnicy otoczeni są opieką i szacunkiem. Robotnicy przemysłu węglowego, jeśli chodzi o zarobki, zajmują pierwsze miejsce wśród robotników innych gałęzi. W rezultacie mamy stałe, wykwalifikowane kadry górników, które zapewnieją pomyślny rozwój przemysłu węglowego.

Jeszcze poważniejsze są osiągnięcia naszego przemysłu naftowego. W ciągu szeregu ostatnich lat roczny wzrost wydobycia ropy naftowej wynosi u nas 4,5 miliona ton. W roku bieżącym plan wydobycia ropy naftowej będzie wykonany z nadwyżką. W rezultacie wykonania wielkiego programu wierceń poszukiwawczych wykryto w nowych okręgach bogate złoża ropy naftowej oraz znacznie wzrosły zbadane, możliwe do eksploatacji, zapasy ropy naftowej.

Na wielką skalę prowadzone są roboty w zakresie budowy i rozbudowy zakładów przemysłu naftowego. Same tylko zakłady nowe, wyposażone w pierwszorzędny sprzęt produkcji krajowej, które uruchamiamy w roku bieżącym, mogą przerabiać 6 milionów ton ropy naftowej rocznie.

Można z całą pewnością stwierdzić, że postawione przez towarzysza Stalina zadanie — doprowadzenia wydobycia ropy naftowej do 60 milionów ton rocznie — zostanie wykonane przed terminem.

104 miliardy kilowato-godzin energii rocznie

Duże sukcesy osiągnięto w dziedzinie elektryfikacji naszego kraju. W roku bieżącym wyprodukowane zostanie 104 miliardy kWh energii elektrycznej, co przekracza łączną produkcję energii elektrycznej Anglii i Francji. Sam tylko roczny wzrost produkcji energii elektrycznej wynosi w roku bieżącym przeszło 13 miliardów kWh, co przekracza siedmiokrotnie całą produkcję energii elektrycznej w Rosji przedrewolucyjnej.

W roku bieżącym jeszcze potężniej rozwinęło się budownictwo nowych elektrowni. Łączna moc elektrowni i nowych agregatów, oddawanych do użytku w roku 1951, wyniesie około 3 milionów kilowatów, co w przybliżeniu dorównuje pięciu elektrowniom wielkości Dnieprogesu.

Z roku na rok rośnie nasz przemysł chemiczny. Znacznie zwiększyła się produkcja nawozów sztucznych, a produkcja trujących chemikalii organicznych do walki ze szkodnikami rolnymi i chwastami, w porównaniu z rokiem 1950 prawie podwoiła się. Produkcja kauczuku syntetycznego wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 procent. Pracownicy przemysłu chemicznego, ściśle współpracując z uczonymi radzieckimi, osiągnęli poważne sukcesy w rozwiązaniu doniosłych problemów technicznych w dziedzinie chemii.

Nasz rozwój gospodarczy byłby nie do pomyślenia bez stałego rozwoju i doskonalenia rodzimego przemysłu budowy maszyn — podstawy postępu technicznego całej gospodarki narodowej.

Globalna produkcja przemysłu budowy maszyn wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 21 procent. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu energetycznego dla elektrowni wzrasta dwu—trzykrotnie. W roku bieżącym produkujemy turbinę parową o mocy 150 tysięcy kilowatów. Turbina takiej mocy powstaje po raz pierwszy na świecie, co świadczy o dojrzałości nauki i techniki radzieckiej. W porównaniu z rokiem 1950 produkcja sprzętu dla przemysłu naftowego wzrasta blisko dwukrotnie. Przemysł budowy maszyn produkuje w roku 1951 przeszło 400 nowych typów maszyn i mechanizmów.

Nasi budowniczowie maszyn mają uzasadniony tytuł do dumy z sukcesów w produkowaniu niezwykle skomplikowanej, nowoczesnej aparatury: aparatów geofizycznych, elektromechanicznych, elektronowych, elektrycznych aparatów próżniowych i innych precyzyjnych przyrządów.

Znaczne zwiększenie produkcji towarów masowego spożycia

Dzięki pomyślnemu rozwojowi przemysłu i wzrostowi produkcji surowców rolniczych znacznie zwiększa się produkcja towarów masowego spożycia. W roku bieżącym, z inicjatywy towarzysza Stalina, rząd podjął kroki, zmierzające do zwiększenia produkcji artykułów spożywczych i towarów przemysłowych ponad poziom przewidziany w planie rocznym. Dzięki temu ludność otrzyma więcej niż w roku 1950 towarów przemysłowych i artykułów spożywczych, a mianowicie: tkanin — o 24 procent, wyrobów dziewiarskich — o 35 procent, obuwia — o 12 procent, mięsa i przetworów mięsnych — o 20 procent, przetworów rybnych — o 8 procent, tłuszczów roślinnych — o 35 procent, masła — o 8 procent, cukru — o 24 procent, herbaty — o 38 procent; towarów wyższej konsumcji: rowerów — prawie dwa razy więcej, odbiorników radiowych — o 25 procent, zegarków — o 11 procent, aparatów fotograficznych — o 39 procent, maszyn do szycia — o 28 procent, mebli — o 44 procent. Przemysł nasz rozpoczyna już masową produkcję aparatów telewizyjnych, lodówek, maszyn do prania i innych maszyn do użytku domowego.

Jak widzicie, przemysł nasz ma poważne osiągnięcia. Nie powinniśmy jednak zapominać również o niedociągnięciach w pracy poszczególnych przedsiębiorstw, które wskutek złej organizacji produkcji i słabego wykorzystania nowoczesnej techniki nie wykonują zadań w zakresie podniesienia wydajności pracy i obniżki kosztów własnych, dopuszczają do nadmiernego zużycia surowców i paliwa oraz do strat z powodu brakoróbstwa. Usunięcie tych niedociągnięć umożliwiłoby uzyskanie dodatkowych poważnych oszczędności.

Poszczególne przedsiębiorstwa, wykonując i przekraczając globalny plan produkcji, nie zawsze wykonują ustalone przez plan państwowy zadania w dziedzinie produkcji poszczególnych ważnych artykułów. Kierownicy tych przedsiębiorstw chcą widocznie ułatwić sobie pracę i produkują te towary, które wymagają mniejszego wysiłku i zabiegów. Czas już, aby zrozumieli, że państwu potrzebne jest nie każde wykonanie i przekroczenie planu, lecz tylko takie, które zapewnia gospodarce narodowej potrzebną jej produkcję.

W naszej gospodarce socjalistycznej każdy kierownik, dużego czy małego odcinka pracy, powinien stawiać interesy państwa ponad wszystko i ściśle przestrzegać dyscyplinę państwową. Należy zdecydowanie wyplenić wciąż jeszcze dające się zaobserwować u poszczególnych działaczy gospodarczych wąskoresortowe podejście do sprawy, co szkodzi interesom naszej planowej gospodarki.

Rok bieżący cechował dalszy rozwój naszego rolnictwa socjalistycznego. Zwiększone wyposażenie techniczne rolnictwa i lepsza organizacja pracy dały możność w roku bieżącym przeprowadzić sprzęt zboża o wiele szybciej i zapobiec w znacznym stopniu stratom w ziarnie. Kołchozy i sowchozy zebrały zboże wysokiej jakości, przedterminowo wykonały zobowiązania z tytułu dostaw zboża dla państwa oraz zapewniły zapasy ziarna na zasiew. W ciągu ostatnich paru lat globalny urodzaj zbóż corocznie przekracza 7 miliardów pudów.

Bawełny i buraka cukrowego zbierzemy w roku bieżącym więcej niż w roku ubiegłym. Kraj nasz zbiera obecnie więcej bawełny, aniżeli znane ze swej uprawy bawełny Indie, Pakistan i Egipt razem wzięte.

Kołchozy i sowchozy walczą pomyślnie o zrealizowanie stalinowskiego programu rozwoju socjalistycznej hodowli bydła. W globalnym pogłowiu bydła dominującą rolę odgrywa obecnie hodowla bydła stanowiącego własność społeczną kołchozów i sowchozów. Rozszerzenie bazy paszowej nadal pozostaje niezwykle ważnym zadaniem w dziedzinie hodowli bydła.

Rolnictwo co roku otrzymuje od państwa znaczną ilość najnowszych maszyn. W bieżącym roku rolnictwo otrzyma 137 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 koni mechanicznych, 54 tysiące kombajnów zbożowych, w tym 29 tysięcy samobieżnych oraz 2 miliony innych maszyn rolniczych i sprzętu. Prowadzone są wielkie prace w dziedzinie elektryfikacji gospodarki rolnej. Wszystko to umożliwia jeszcze większe zmechanizowanie zasadniczych prac w rolnictwie, ułatwienie pracy kołchoźników oraz podniesienie jej wydajności. Ośrodki maszynowo-traktorowe wykonują obecnie ponad dwie trzecie wszystkich robót polnych w kołchozach. W 1951 roku prawie cała orka w kołchozach została zmechanizowana, trzy czwarte zasiewów dokonuje się przy pomocy siewników traktorowych, ponad 60 procent całego obszaru kultur zbożowych uprzątnięto przy pomocy kombajnów. Prawie w całości zmechanizowane zostały wszystkie zasadnicze prace rolne w sowchozach.

Wzrasta nieustannie społeczny majątek kołchozów. Niepodzielny majątek kołchozów w ciągu ubiegłego tylko roku wzrósł o 11 procent. Konieczne jest, aby kołchoźnicy nadal wzmacniali i rozwijali wszelkimi sposobami gospodarkę społeczną — podstawę dalszego rozwoju kołchozów i wzrostu materialnego dobrobytu kołchoźników.

Gigantyczne sukcesy na drodze do komunizmu

Wraz z przemysłem i rolnictwem wzrasta również nasz transport kolejowy, rzeczny i morski. W roku bieżącym obrót ładunku na kolejach wzrasta o 11 proc. Nawiasem mówiąc te 11 procent wzrostu równa się prawie całemu rocznemu obrotowi ładunku na kolejach Anglii i Francji razem wziętych. Przewóz ładunków transportem rzecznym wzrasta o 12 proc., a transportem morskim — o 7 proc. Dalszym zadaniem licznej armii naszych pracowników transportu pozostaje wciąż jeszcze przyspieszenie obrotu wagonów i lepsze wykorzystanie całego ruchomego taboru kolejowego, rzecznego i morskiego.

Kraj nasz realizuje szeroki program budownictwa. Rozmiary budownictwa inwestycyjnego z każdym rokiem powiększają się. Państwowe inwestycje w roku bieżącym przekraczają przeszło dwu i półkrotnie inwestycje w przedwojennym roku 1940.

Instytucje budowlane otrzymują coraz więcej maszyn i urządzeń mechanicznych, poprawiło się ich zaopatrzenie w materiały budowlane. W 1951 r. znacznie wzrasta ilość kopaczek mechanicznych, spychaczy i buldożerów. Produkcja cementu wzrasta w ciągu roku o 2 miliony ton. Zwiększa się znacznie produkcja cegły, tłucznia, rur żeliwnych i kamionkowych oraz innych materiałów budowlanych. Nasi budowniczowie osiągnęli pewne sukcesy w dziedzinie obniżenia kosztów i skrócenia terminów budowy. Mają oni jednak jeszcze wiele do zrobienia. Trzeba przede wszystkim zaprowadzić należyty porządek w organizacji pracy na placach budowy, wykorzystywać bardziej wydajnie maszyny budowlane, lepiej organizować pracę i znacznie obniżyć koszty nieprodukcyjne; należy usunąć istniejące wciąż jeszcze w projektach i kosztorysach zbyteczne pozycje podrażające budowę.

Szczególne miejsce w naszym budownictwie zajmują — jak wam wiadomo — olbrzymie budowle hydrotechniczne, wznoszone na Wołdze, na Donie, na Dnieprze i na Amu - Darii. Budowle te nie mają równych sobie w świecie zarówno pod względem wielkości, jak i pod względem tempa budowy. Ustalone przez rząd plany prac na r. 1951 są na wszystkich budowlach pomyślnie wykonywane i przekraczane.

Już w 1952 r. oddana będzie do użytku pierwsza z tych budowli — droga wodna łącząca Wołgę z Donem. Z chwilą otwarcia tej drogi wodnej połączone zostaną w jeden system żeglugi wszystkie morza europejskiej części ZSRR.

W wyniku realizacji tych gigantycznych hydrotechnicznych budowli rozwiązane zostaną wielkie problemy gospodarki narodowej. Same tylko nowozbudowane elektrownie będą dostarczały corocznie 22 i pół miliarda kWh taniej energii elektrycznej, co równa się prawie całej rocznej produkcji energii elektrycznej we Włoszech. Rozszerzenie zraszanych i nawadnianych obszarów umożliwi dodatkową produkcję roczną 3 milionów ton surowej bawełny, co stanowi przeszło jedną trzecią przeciętnej rocznej produkcji bawełny w Stanach Zjednoczonych, pół miliarda pudów pszenicy, 30 milionów pudów ryżu i 6 milionów ton buraka cukrowego. Pogłowie bydła rogatego w tych rejonach wzrośnie o 2 miliony krów, a owiec o 9 milionów.

Wznoszenie tych budowli rozpoczęto z inicjatywy towarzysza Stalina, który przejawia nieustanną troskę o dobro i rozkwit naszej ojczyzny, o ułatwienie pracy i polepszenie warunków bytu ludzi radzieckich. Inicjatywa towarzysza Stalina spotkała się z gorącym poparciem całego naszego narodu, który słusznie nazwał te budowle wielkimi stalinowskimi budowlami komunizmu. W przeciwieństwie do krajów kapitalizmu, gdzie celem produkcji jest zysk i wzbogacanie garstki wyzyskiwaczy, w naszym kraju interesy ludzi pracy leżą u podstaw rozwoju całej gospodarki narodowej.

Z roku na rok wzrasta dochód narodowy i na tej podstawie wzrastają dochody robotników, urzędników i chłopów. W 1951 roku dochód narodowy ZSRR wzrasta o 12 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Rząd radziecki prowadzi politykę systematycznego obniżania cen towarów powszechnego użytku. W marcu tego roku dokonano nowej, czwartej w ostatnich latach obniżki państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych, co zapewniło dalszy wzrost realnej płacy zarobkowej robotników i urzędników oraz zmniejszenie wydatków chłopów na zakup potaniałych wyrobów przemysłowych.

W tym roku ogólne rozmiary obrotów towarowych wzrastają o 15 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Należy jednak zaznaczyć, że niemało braków jest w pracy organizacji handlowych, zbyt słabo bada się wciąż jeszcze zapotrzebowanie ludności, popełnia się błędy w dostarczaniu poszczególnych towarów do obwodów i republik, nie zawsze umiejętnie wykorzystuje się zasoby towarowe. Pracownicy handlu powinni poważnie poprawić obsługę konsumenta radzieckiego.

Partia i rząd troszczą się stale o polepszenie warunków mieszkaniowych ludzi pracy. W roku bieżącym w miastach i osiedlach robotniczych oddaje się do użytku domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 27 milionów metrów kwadratowych, a w miejscowościach wiejskich kołchoźnicy zbudują 400 tysięcy domów mieszkalnych.

Wielce pocieszające jest to, że dzięki wzrostowi dobrobytu narodu i dzięki sukcesom radzieckiej służby zdrowia śmiertelność w naszym kraju spadła dwukrotnie w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940, a jeszcze bardziej zmniejszyła się śmiertelność dzieci. Coroczny bezwzględny przyrost ludności ZSRR już w ciągu kilku lat przewyższył przyrost ludności z 1940 roku i wynosi przeszło 3 miliony.

Podczas gdy w obozie kapitalizmu ludobójcy imperialistyczni zajmują się wyszukiwaniem rozmaitych „naukowych" środków zagłady najlepszej części ludzkości i zredukowania przyrostu naturalnego — u nas, jak powiedział towarzysz Stalin, najcenniejszym kapitałem są ludzie, a pomyślność i szczęście ludzi stanowią główną troskę państwa.

Problemy przygotowania i wychowania kadr specjalistów dla wszystkich gałęzi gospodarki i kultury zajmowały zawsze i zajmują ważne miejsce w całokształcie poczynań naszego państwa. W wyższych uczelniach i szkołach technicznych uczy się w bieżącym roku 2.720.000 ludzi. W samym tylko 1951 r. 403.000 młodych specjalistów ukończyło wyższe uczelnie i szkoły techniczne.

W chwili obecnej w kraju naszym pracuje przeszło 5 milionów specjalistów z ukończonym wyższym wykształceniem lub też ze średnim wykształceniem technicznym oraz niemniejsza ilość wykwalifikowanych specjalistów - praktyków, którzy wyszkolili się w toku produkcji i zdobyli wiedzę na kursach nie odrywając się od pracy.

We wszystkich naszych osiągnięciach wielka rola przypada nauce radzieckiej. W ostatnich czasach nasi

(dalszy ciąg na str. 4)

Dalszy ciąg referatu tow. Ł. P. Berii

uczeni rozwiązali szereg ogromnie ważnych problemów naukowych o znaczeniu gospodarczym i obronnym. W wielu gałęziach wiedzy uczeni radzieccy zajęli pierwsze miejsce w rozwoju nauki światowej. W ostatnich czasach znamienne jest poważne rozszerzenie i pogłębienie współpracy między uczonymi radzieckimi, a pracownikami produkcji. Fakt ten nie tylko przyczynia się do lepszego zastosowania osiągnięć nauki w produkcji, lecz wzbogaca również naukę w doświadczenie i myśl twórczą licznej armii nowatorów przemysłu, transportu i rolnictwa.

Jednym z najbardziej wymownych objawów rozwoju kultury w naszym kraju jest rozkwit literatury i sztuki. Ucieleśniając w konkretnych obrazach wielkie idee komunizmu, stanowią one potężny środek wychowania mas w duchu komunizmu, w duchu radzieckiego patriotyzmu i internacjonalizmu. Ten rok, podobnie jak poprzednie lata, znamionuje ukazanie się szeregu dzieł sztuki i literatury o wielkiej wartości artystycznej, odzwierciedlających wiernie wysokie walory moralne ludzi radzieckich, ich życie i walkę o dalszy wzrost potęgi ojczyzny, o pokój i przyjaźń między narodami, o szczęście ludzi na całym świecie.

ZSRR ma dość siły, by zadać druzgocący cios każdemu kto ośmieliłby się nań napaść

Kierując podstawowe siły i zasoby kraju ku celom dalszego rozwoju gospodarki narodowej i kultury, partia i rząd nie tracą z oczu konieczności wzmocnienia obrony. Doświadczenie historyczne potwierdziło w pełni niejednokrotne ostrzeżenia towarzysza Stalina, że kraj zwycięskiego socjalizmu, znajdujący się w otoczeniu kapitalistycznym, powinien być stale gotów do odparcia możliwej agresji mocarstw imperialistycznych.

W tym roku, jak zawsze, partia i rząd czyniły wszystko, ażeby bohaterski naród radziecki, wznoszący w patosie twórczej pracy wielki gmach komunizmu, mógł i nadal nie żywić obawy o los swego kraju. Armia Radziecka i radziecka marynarka wojenna, posiadające znane całemu światu nieprześcignione walory moralne i bojowe, rozporządzają wszelkimi rodzajami nowoczesnego uzbrojenia, ażeby móc zadać druzgocący cios każdemu, kto nie bacząc na przekonywające lekcje historii, ośmieli się znowu napaść na nasz kraj ojczysty.

Jak wiadomo, rozstrzygającym warunkiem naszych zwycięstw jest przewaga naszego ustroju społecznego i państwowego, zrodzonego przez Rewolucję Październikową. Jednym z głównych objawów tej przewagi jest fakt, że ustrój radziecki pierwszy wyzwolił i uruchomił wielkie siły narodu, wzbudził potężną aktywność i niewyczerpaną inicjatywę twórczą mas uwolnionych od wyzysku kapitalistycznego. Ta właśnie aktywność i inicjatywa mas stanowi niezwykle ważne źródło niezwyciężonych sił komunizmu. Dalsze ulepszenie pracy organów partyjnych i organów władzy radzieckiej, jak również organizacji społecznych, mobilizujących i organizujących tę twórczą aktywność narodu jest nadal przedmiotem stałej troski partii i rządu.

Ludzie radzieccy dlatego osiągają stale sukcesy w swej pracy, że obce im jest zarozumialstwo i samozadowolenie, że nie spoczywają nigdy na laurach i mierzą swe osiągnięcia przede wszystkim w świetle wielkich zadań przyszłości. Krytyka i samokrytyka są, jak uczy nas towarzysz Stalin, prawem naszego rozwoju, rozstrzygającym środkiem przezwyciężania wszelkiej rutyny i bezwładu, wszystkiego co jest stare i obumiera, co przeszkadza naszemu zwycięskiemu ruchowi naprzód. Poziom świadomości mas, ideowo-teoretyczne przygotowanie kadr w znacznym stopniu decyduje o skuteczności bolszewickiej krytyki i samokrytyki. Jak zawsze, w centrum uwagi naszej partii znajdują się problemy komunistycznego wychowania mas, dalszego podnoszenia poziomu ideowo - politycznego kadr, opanowania przez nie wielkiej nauki Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

W miarę naszych nowych sukcesów w dziele budownictwa komunistycznego rosną i wzmacniają się nieustannie siły napędowe rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Każdy dzień życia i pracy robotników, chłopów i inteligencji naszego kraju daje nowe dobitne przejawy patriotyzmu, jedności moralno - politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni narodów ZSRR.

Niezłomna jedność woli i dążeń narodów naszego kraju, jedność ich sił materialnych i moralnych stanowi jedną z głównych podstaw potęgi naszej ojczyzny. Właśnie dzięki tej jedności państwo nasze jest w stanie rozwiązywać tak wielkie zadania, o jakich dawniej nie mogły nawet marzyć najśmielsze umysły ludzkości.

Związek Radziecki w walce o pokój

Ogromny rozmach budownictwa pokojowego w naszym kraju świadczy wymownie o pokojowym charakterze polityki zagranicznej Związku Radzieckiego i demaskuje oszczerców rozprawiających o agresywnych zamiarach naszego rządu.

„Żadne państwo nie wyłączając państwa radzieckiego — mówi towarzysz Stalin — **nie może rozwijać całą parą przemysłu cywilnego, zaczynać wielkich budowli w rodzaju elektrowni wodnych na Wołdze, Dnieprze, Amu-Darii, wymagających dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, kontynuować polityki systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia, co również wymaga dziesiątków miliardów wydatków budżetowych, nie może lokować setek miliardów w odbudowę zniszczonej przez okupantów niemieckich gospodarki narodowej — a zarazem i w tym samym czasie pomnażać swych sił zbrojnych, rozwijać przemysłu wojennego. Nie trudno zrozumieć, że taka bezsensowna polityka doprowadziłaby państwo do bankructwa“.**

Pokojowa polityka państwa radzieckiego zrodziła się z Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przeszło 30-letnia historia władzy radzieckiej wskazuje, że Rewolucja Październikowa jest rewolucją twórczego czynu, planowej budowy nowego komunistycznego społeczeństwa. Wojny narzucone nam przez wrogów przeszkadzały nam jedynie w wykonaniu naszego wielkiego dzieła.

Towarzysz Stalin w swoim referacie na XIV Zjeździe Partii określił jak najwyraźniej politykę zagraniczną Rządu Radzieckiego:

„Podstawę polityki naszego rządu, polityki zagranicznej, stanowi idea pokoju. Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie tych wszystkich kroków, które czynione są w celu przygotowania nowej wojny... oto nasze zadanie“.

Nie było ani jednej konferencji czy narady międzynarodowej, odbywającej się z udziałem Związku Radzieckiego, na której przedstawiciele Rządu Radzieckiego nie wysuwaliby konstruktywnych propozycji zmierzających do zapobieżenia konfliktom międzynarodowym oraz do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Ale nasze wysiłki w tym kierunku natrafiały w większości wypadków na otwarte przeciwdziałanie kół rządzących szeregu państw burżuazyjnych. Sytuacja niewiele się zmieniła i po drugiej wojnie światowej, z której, zdawałoby się, działacze państwowi wielu krajów powinni byliby wyciągnąć właściwą naukę.

Narody decydowały się na olbrzymie ofiary i cierpienia, ażeby rozgromić agresywny blok faszystowski, miały bowiem nadzieję, że po zwycięstwie zapewnione im będą warunki pokojowego rozwoju. Jeszcze w pełnym toku drugiej wojny światowej towarzysz Stalin ostrzegał, że nie wystarczy wygrać wojnę, trzeba jeszcze zapewnić długotrwały pokój między narodami.

Remilitaryzacja Trizonii i Japonii — dwa ogniska agresji

Ale nie zakrzepła jeszcze krew milionów ofiar poległych na polach bitew, gdy imperialiści amerykańsko - angielscy poczęli planować nową wojnę. Tuż po wojnie koła rządzące USA, Anglii i Francji wkroczyły na drogę otwartego gwałcenia zawartych podczas wojny najdonioślejszych porozumień między wielkimi mocarstwami, na drogę podkopywania współpracy międzynarodowej i montowania agresywnego bloku, ażeby pchnąć narody w otchłań nieszczęść nowej rzezi światowej.

Nie trzeba wyliczać tutaj znanych wszystkim faktów. Wystarczy wskazać, że Stany Zjednoczone jawnie odbudowują dwa ogniska wojny — na Zachodzie w strefie Niemiec i na Wschodzie w strefie Japonii, których likwidacja podczas minionej wojny kosztowała miłujące wolność narody miliony istnień ludzkich i wymagała od nich olbrzymich ofiar materialnych i niezmierzonych cierpień.

W ostatnich czasach odbywa się w przyspieszonym tempie remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, a do tej roboty wciągani są hitlerowscy zbrodniarze wojenni. W tej odbudowie militaryzmu niemieckiego biorą przy tym najaktywniejszy udział, na przekór zdrowemu rozsądkowi, obecni władcy Francji, której naród doznał dwukrotnie na przestrzeni życia jednego pokolenia wszystkich okropności agresji niemieckiej. Łatwo zrozumieć, dlaczego prowodyrzy amerykańscy uważają za rzecz bardziej wygodną realizowanie rękoma usłużnych ludzi spośród Francuzów swych planów w stosunku do Niemiec w postaci „planu Schumana“, „planu Plevena“ itp. Ale narody Europy nie mogą nie zdawać sobie sprawy, że stwarza to poważne zagrożenie pokoju. Rząd radziecki nie mógł przejść obok faktu brutalnego pogwałcenia nie tylko porozumienia poczdamskiego, lecz i francusko - radzieckiego układu o sojuszu i pomocy wzajemnej zawartego w 1944 roku.

W specjalnych notach zakomunikował on rządowi Francji o niebezpiecznych skutkach obecnej polityki francuskiej i o odpowiedzialności rządu Francji za wytworzoną sytuację.

Niedawno blok amerykańsko - angielski przeforsował tzw. traktat pokojowy z Japonią, a Stany Zjednoczone prócz tego zawarły z nią porozumienie wojskowe, przystępując otwarcie do odbudowy militaryzmu japońskiego. Światową opinię publiczną oburzył fakt, że od udziału w traktacie pokojowym z Japonią odsunięty został wielki naród chiński, który najwięcej ucierpiał wskutek agresji japońskiej i wniósł ogromny wkład do sprawy rozgromienia imperializmu japońskiego, podczas gdy Amerykanie chełpią się podpisami przedstawicieli Hondurasu, Costa - Rico oraz im podobnych drobnych państw półkolonialnych, które nie tylko nie uczestniczyły w rozgromieniu Japonii imperialistycznej, lecz w osobach swych licznych kupców i obszarników zbijały zyski na wojnie z Japonią. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że ten separatystyczny traktat z Japonią służy nie celom pokoju, lecz celom przygotowania wojny. Związek Radziecki, który niejednokrotnie nalegał na zawarcie prawdziwego, sprawiedliwego traktatu pokojowego z Japonią, opartego na deklaracji kairskiej i poczdamskiej oraz na porozumieniu jałtańskim, sprzeniewierzyłby się swej tradycyjnej polityce pokoju, gdyby złożył swój podpis pod takim traktatem „pokojowym“. Wagę tego traktatu zmniejsza jeszcze bardziej fakt, że w jego zawarciu nie brało udziału drugie co do wielkości i wagi państwo Azji — Indie.

Inspiratorzy odbudowy militaryzmu niemieckiego i japońskiego nie chcą widocznie liczyć się ani z narodem niemieckim, ani z japońskim, które niemniej niż inne narody ucierpiały wskutek wojny rozpętanej przez ich wczorajszych władców. Narody te nie mogą spodziewać się po nowej wojnie niczego dobrego i wątpliwe jest, czy zgodzą się na rolę mięsa armatniego dla miliarderów amerykańskich.

Agresywną politykę bloku amerykańskiego demaskuje najplastyczniej interwencja wojenna Stanów Zjednoczonych w Korei. Przedstawiciele USA torpedowali wszystkie propozycje ZSRR i innych miłujących pokój państw w sprawie położenia kresu agresji amerykańskiej w Korei, a teraz przewlekają wszelkimi sposobami rokowania podjęte w Kaesongu.

Jesteśmy przekonani, że mężny naród koreański znajdzie godne wyjście z krwawego konfliktu sprowokowanego przez Amerykanów i w ten sposób raz jeszcze pokaże światu, że nie ma siły, która by mogła ujarzmić naród ożywiony wolą walki i zwycięstwa.

Stany Zjednoczone usiłują uporczywie przekształcić w narzędzie wojny Organizację Narodów Zjednoczonych. Pod naciskiem USA udzieliła ona swej flagi dla osłonięcia agresji amerykańskiej w Korei, a następnie, gwałcąc odwieczne prawa narodów, uznała za agresora Chińską Republikę Ludową. Uczciwi ludzie całego świata nie mogą nie zgodzić się z prawdą słów towarzysza Stalina, iż **„w gruncie rzeczy ONZ jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą gwoli interesów agresorów amerykańskich“.**

USA przenoszą metody policyjne na forum międzynarodowe

W ostatnich czasach w obozie imperializmu wzmogło się tempo przygotowań wojennych. Stany Zjednoczone rozszerzają wszelkimi sposobami agresywny blok atlantycki. Wciągając doń drogą nacisku, pogróżek i różnych obietnic nowe kraje, w tej liczbie również kraje nie związane geograficznie ze strefą atlantycką, tworzą one nowe bazy wojenne we wszystkich częściach świata, wzmagają gorączkowo produkcję wszelkich rodzajów broni i poszukują mięsa armatniego po wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. Tłumione są bez litości, zwłaszcza w USA, najdrobniejsze przejawy nastrojów antywojennych, wprowadzane są metody faszystowsko-policyjne do wszystkich ogniw aparatu państwowego.

Z wychwalanej „amerykańskiej demokracji“ pozostają jedynie smętne ruiny. Zmuszona jest to przyznać sama prasa amerykańska. Senator stanu Wisconsin — Chester Dempsey pisał niedawno w dzienniku „Capital Times“:

„Dziwiliśmy się czasami płaszczeniu się Niemców, znajdujących się pod wpływem propagandy Hitlera i Goebbelsa. Obecnie okazaliśmy się w jeszcze gorszej sytuacji, niż byli kiedykolwiek Niemcy. Istnieje u nas całkowita kontrola myśli i znajdujemy się w ręku soldateski oraz jej oszczerczej kliki“.

Działacze państwowi Stanów Zjednoczonych zagalopowali się do tego stopnia, że zaczęli przenosić metody policyjne na forum międzynarodowe. Chyba hitlerowscy aferzyści polityczni mogliby pozazdrościć łajdackich chwytów na konferencji w San Francisco amerykańskim dyplomatom z Trumanem na czele.

W Stanach Zjednoczonych kapitalistyczne monopole wchłaniają coraz bardziej aparat państwowy. O ile dotychczas faktyczni gospodarze kraju — magnaci finansowi i przemysłowi pozostawali sami w cieniu, powierzając swym politycznym pachołkom obronę ich interesów w dziedzinie polityki, to obecnie zagarniają bezpośrednio w swe ręce aparat administracyjno-polityczny i dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych. Wiadomo, że o najważniejszych sprawach państwowych rozstrzyga nadal Charles Wilson z grupy Morgana, który bezceremonialnie rozstawia przy najważniejszych dźwigniach aparatu państwowego ludzi z największych zrzeszeń miliarderów — Morgana, Rockefellera, Mellona, Du Ponta i innych ściśle między sobą powiązanych nie tylko więzami ekonomicznymi, lecz również więzami rodzinnymi. Wykorzystują oni bezwstydnie gospodarkę kraju w interesie miliarderów.

I oto w okresie takiego rozpasania plutokracji i terroru policyjnego we własnym kraju, prezydent Truman ośmiela się perorować bezwstydnie o „braku demokracji“ w Związku Radzieckim, w tym właśnie Związku Radzieckim, gdzie — jak wiadomo — obalono już od dawna reżim policyjny i plutokrację i gdzie cała władza należy do demosu, narodu.

Kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze

Oto fakty, towarzysze. Świadczą one o tym, że amerykańsko - angielski blok wkroczył na drogę przygotowania i rozpętania nowej wojny.

W tych warunkach Związek Radziecki wierny swej pokojowej polityce prowadzi nieustanną walkę o zapobieżenie wojnie i o zachowanie pokoju. Na każdym zgromadzeniu ONZ, na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, Związek Radziecki demaskuje całkowicie plany podżegaczy wojennych i wysuwa konkretne propozycje, zmierzające do zapewnienia pokoju, broni bezinteresownie praw i suwerenności narodów. Powszechnie są znane radzieckie propozycje z ostatniego okresu w sprawie zawarcia między pięcioma wielkimi mocarstwami Paktu Pokoju, w sprawie redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu roku, w sprawie zakazu broni atomowej, w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, z wycofaniem następnie wszystkich wojsk okupacyjnych oraz w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego. Jednym z najdobitniejszych przykładów walki Związku Radzieckiego *o pokój, jest uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR* w dniu 12 marca 1951 roku ustawa o obronie pokoju, zgodnie z którą osoby, winne propagandy wojennej, są oddawane pod sąd jako niebezpieczni przestępcy kryminalni.

Nasza polityka zagraniczna opiera się na potędze państwa radzieckiego. Tylko naiwni politycy mogą traktować jej pokojowy charakter, jako brak wiary w nasze siły.

Ludzie radzieccy nieraz dowiedli światu, jak umieją bronić swej ojczyzny. Był czas, gdy nasza młoda jeszcze Republika Radziecka, która jeszcze nie okrzepła, musiała bronić swego istnienia przed wyprawą wojenną czternastu państw burżuazyjnych z imperialistycznymi rekinami — Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Francją i Japonią na czele. Wrogowie parli i z północy i z południa i ze wschodu i z zachodu. Kraj przeżywał chaos gospodarczy, brakło chleba dla robotników, broni dla armii. Interwenci byli pewni, że dni państwa radzieckiego są policzone, że zdławią je szybko swą siłą wojenną. Jednakże stało się inaczej.

„Cały świat wie — pisał towarzysz Stalin — o wyniku tej wyprawy — że zarówno interwenci angielscy, jak ich sojusznicy, zostali haniebnie wyrzuceni z granic kraju przez naszą zwycięską armię. Nie szkodziłoby, ażeby pamiętali o tym panowie podżegacze do nowej wojny“.

Gdy w czerwcu 1941 roku uzbrojone po zęby Niemcy faszystowskie, rozporządzające wówczas potencjałem wojennym całej niemal Europy napadły zdradziecko na nasz kraj, to nie tylko upojeni łatwymi sukcesami wojennymi na zachodzie generałowie hitlerowscy, lecz i liczni ludzie w obozie ówczesnych naszych sojuszników uważali, że Armia Radziecka zdoła oprzeć się zaledwie przez kilka tygodni, a najwyżej przez kilka miesięcy. Tymczasem jednak właśnie o siłę i potęgę Związku Radzieckiego roztrzaskała się machina wojenna Niemiec hitlerowskich.

Walczymy uparcie o pokój nie tylko dlatego, że niepotrzebna jest nam wojna, lecz i dlatego, że naród radziecki, który stworzył u siebie pod sztandarem Lenina-Stalina najsprawiedliwszy ustrój społeczny, uważa agresywną wojnę za najcięższą zbrodnię przeciwko ludzkości, za największe nieszczęście dla prostych ludzi całego świata. Ale jeśli drapieżcy imperialistyczni tłumaczyć sobie będą umiłowanie pokoju przez nasz naród jako jego słabość, to czeka ich jeszcze sromotniejsza klęska, niż ta, jakiej doznali ich poprzednicy na polu awantur wojennych przeciwko państwu radzieckiemu. Włosi mają dobre przysłowie: „Kto nie chce uczyć się na lekcji — ten nauczy się na własnej skórze“.

Pokojowe współistnienie dwóch systemów jest możliwe

Koła rządzące USA i Anglii usiłują oszukać światową opinię publiczną gadaniną, jakoby musiały one zbroić się w obliczu groźby napaści wojennej ze strony Związku Radzieckiego.

Kłamliwa gadanina o groźbie radzieckiej, o nieszczerości radzieckich propozycji pokojowych nie jest czymś nowym. Korzystając z hałasu, wywołanego tą gadaniną, imperialiści Europy i Ameryki zbroili po pierwszej wojnie światowej Niemcy faszystowskie, za co wiele narodów musiało podczas drugiej wojny światowej płacić własną krwią. Na próżno jednak sądzą szanowni dyplomaci z bloku amerykańsko-angielskiego, że narody mają krótką pamięć, że łatwo jest omotać je siecią kłamstw.

Narody świata oceniają politykę rządów nie według słów, lecz według czynów. Związek Radziecki nie uchylał się nigdy od ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań traktatowych. To właśnie stanowi w praktyce jedność słów i czynów.

Co najmniej dziwnie brzmi w ustach kół rządzących Stanów Zjednoczonych oskarżanie innych o nieszczerość, podczas gdy same one zdeptały brutalnie historyczne decyzje konferencji teherańskiej, jałtańskiej i poczdamskiej. Przed oczyma świata nie można zataić, czyje słowa sprzeczne są z czynami.

Ażeby usprawiedliwić swą agresywną politykę wobec Związku Radzieckiego, działacze państw imperialistycznych imputują w sposób oszczerczy ludziom radzieckim, że nie uznają możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów.

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej założyciel naszego państwa Lenin, wysunął zasadę pokoju i porozumienia z państwami kapitalistycznymi:

„Droga nasza jest słuszna — mówił Lenin — **jesteśmy za pokojem i porozumieniem, lecz jesteśmy przeciwni niewoli i niewolniczym warunkom porozumienia“.**

Ta leninowska zasada stanowi podstawę polityki państwa radzieckiego.

„Podstawą naszych stosunków z krajami kapitalistycznymi — mówi towarzysz Stalin — **jest stwierdzenie możliwości współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów“.**

Towarzysz Stalin określił także realną podstawę porozumień pomiędzy ZSRR, a krajami kapitalistycznymi.

„Wywóz i przywóz — stwierdza towarzysz Stalin — **są najbardziej odpowiednim gruntem dla takich porozumień. Nam potrzeba sprzętu instalacyjnego, surowców (na przykład bawełny), półfabrykatów (metalowych itp), kapitaliści zaś są zainteresowani w zbycie tych towarów. Oto podstawa do porozumienia. Kapitalistom potrzeba nafty, drzewa, produktów zbożowych, a my musimy zbywać te towary. Oto podstawa do porozumienia“.**

Powiedziane to było w roku 1927. Obecnie mamy nieporównanie więcej możliwości, by utrzymywać stosunki handlowe z krajami kapitalistycznymi. Nie jesteśmy przeciwko znacznemu rozszerzeniu współpracy handlowej na podstawie wzajemnych korzyści ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Francją oraz innymi krajami burżuazyjnymi, zarówno zachodu, jak i wschodu. Nie jest winą Związku Radzieckiego, jeśli koła rządzące tych krajów ze szkodą dla interesów swoich państw wkroczyły na drogę podważania i kurczenia stosunków gospodarczych z ZSRR.

Pokojowe współistnienie dwóch systemów przewiduje również układy polityczne.

„Prowadzimy politykę pokoju — mówił towarzysz Stalin — **i gotowi jesteśmy podpisać z państwami burżuazyjnymi pakty o nieagresji. Prowadzimy politykę pokoju i gotowi jesteśmy zawrzeć porozumienie w sprawie rozbrojenia, aż do całkowitego zniesienia armii stałych włącznie, co zadeklarowaliśmy wobec całego świata jeszcze na Konferencji Genueńskiej. Oto macie podstawę do porozumienia w dziedzinie dyplomatycznej“.**

Lecz imperialistom potrzebne są nie układy. Boją się oni układów ze Związkiem Radzieckim, ponieważ takie układy mogą podważyć ich agresywne plany, uczynią zbędnym wyścig zbrojeń, przynoszący im miliardowe zyski nadzwyczajne. Imperialistom potrzebna jest wojna. Potrzebna ona im jest dla ograbienia i ujarzmienia narodów, potrzebna ona jest przede wszystkim monopolistom *amerykańskim dla uzyskania kolosalnych zysków* nadzwyczajnych.

Truman wkracza na drogę Hitlera

Przygotowaniom do wojny przewodzą imperialiści amerykańscy, a mimo to działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają gadać o swych rzekomo pokojowych zamiarach. Nie mają oni jakoby nic przeciw temu, ażeby „zachować“ pokój, lecz na „warunkach“, które będą podyktowane przez Stany Zjednoczone. Jakież są te „warunki“?

Narody świata winny paść na kolana przed kapitałem amerykańskim, zrezygnować ze swej niezawisłości narodowej, przyjąć tę formę rządów, którą narzucą „doradcy amerykańscy“, wprowadzić u siebie „amerykański styl życia“, rozwijać tylko te gałęzie gospodarki i tylko w takich rozmiarach, jakie odpowiadają monopolom amerykańskim i są dla nich korzystne. Słowem, narody winny zrezygnować ze swej suwerenności politycznej i samodzielności gospodarczej, ze swych interesów kulturalnych i innych oraz stać się poddanymi nowoupieczonego imperium amerykańskiego. I to się nazywa „zachowaniem“ pokoju!

W rzeczy samej, po co by prowodyrzy imperializmu amerykańskiego mieli ryzykować wojnę, gdyby udało im się przy pomocy samych tylko gróźb i szantażu, podporządkować narody swemu dyktatowi? Jak wiadomo, opętaniec Hitler również zgadzał się na takie „warunki pokoju“. Ale wszak te właśnie imperialistyczne „warunki pokoju“ doprowadziły do drugiej wojny światowej. Jasne jest, że Truman, wysuwając analogiczne „warunki pokoju“, wkracza na drogę Hitlera i stawia sobie za cel wciągnięcie narodów do trzeciej wojny światowej.

Każdy uczciwy człowiek stawia sobie uzasadnione pytanie: Na jakiej podstawie Stany Zjednoczone pretendują do wyjątkowego położenia wśród innych krajów? Czyż narody świata nie są równouprawnione? Być może na tej podstawie, że mają wiele złota, zarobionego na krwi i cierpieniach milionów i nadającego się w celu przekupstwa?

Ale narody nie handlują swą wolnością. Niechaj panowie imperialiści amerykańscy nie uspokajają się myślą, że skoro udało im się kupić za złoto niektórych władców w krajach burżuazyjnych, to tym samym kupili również narody tych krajów.

Działaczom USA nie udaje się ukryć, że wyścig zbrojeń jest im potrzebny w tym celu, aby pod groźbą użycia siły dyktować innym narodom swe imperialistyczne, zaborcze „warunki pokoju“.

Jak widzicie, panowie ci zawsze i wszędzie gadają o pokoju i jednocześnie przygotowują nową wojnę, jawnie pobrzękują szabelką i chełpliwie wygrażają jakimiś „fantastycznymi pociskami“. Niechaj nie sądzą, że potrafią tym kogokolwiek zastraszyć. Jeśli chodzi o naród radziecki, to tylko ludzie, którzy ostatecznie stracili zdolność trzeźwej oceny wydarzeń historycznych, mogą jeszcze sądzić, że naród radziecki można zastraszyć groźbami. Jeśli dotychczas każda napaść zbrojna państw imperialistycznych na nasz kraj kończyła się zawsze sromotnym fiaskiem, to obecnie państwo nasze jest jeszcze silniejsze i potężniejsze, a naród nasz jeszcze bardziej zwarty i pewny swych sił. Niechaj wiedzą panowie, opętani histerią wojenną, że jeśli napadną na nasz kraj, to naród radziecki potrafi zgotować im takie przyjęcie, aby na zawsze odebrać im ochotę do niedorzecznych zakusów na wolność i niepodległość naszej socjalistycznej ojczyzny.

Jeśli już ktokolwiek ma się obawiać następstw nowej wojny światowej, to powinni obawiać się ich

(Dokończenie na str. 5)

Ucząc się na doświadczeniach partii Lenina-Stalina pokonamy trudności i zbudujemy podstawy socjalizmu w Polsce

Z referatu I sekretarza KŁ PZPR tow. Pawła Wojasa, wygłoszonego na uroczystej akademii z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej

Na wstępie swego referatu tow. Wojas omówił znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dla całego świata oraz dla narodu polskiego, któremu przyniosła dwukrotnie wolność. Charakteryzując obecną sytuację polityczną tow. Wojas podkreślił stale wzrastającą potęgę Związku Radzieckiego i sił obozu postępu i pokoju, któremu przewodzi kraj zwycięskiego socjalizmu. Następnie tow. Wojas przeszedł do omówienia trudności, jakie wystąpiły w naszym kraju na etapie budowy socjalizmu.

W oparciu o pomoc i przykład ZSRR — przezwyciężymy trudności

Przeżywając dziś całym sercem światowo-historyczne zwycięstwa narodów radzieckich, nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o olbrzymich trudnościach, które pokonał ZSRR, zanim uzyskał takie osiągnięcia, jakie ma obecnie. Nie wolno nam zapomnieć o tym dlatego, że obecnie kraj nasz przeżywa w zmienionych warunkach historycznych i w jakże mniejszej skali trudności tego samego charakteru, które cechowały okres uprzemysłowienia w ZSRR.

Wszystkie te trudności zwalczała bohatersko WKP(b), skupiona wokół towarzysza Stalina, przezwyciężając kapitulancką, wrogą, antynarodową opozycję wewnątrz partii — trockistów, zinowiewowców i innych wrogów klasy robotniczej.

I nasz kraj znajduje się obecnie na etapie tworzenia bazy ekonomicznej socjalizmu, i nasz kraj przeżywa trudności. Uwzględniwszy zmienione warunki historyczne, możemy przeprowadzić analogię między obecnymi naszymi zadaniami, między charakterem naszych trudności, możliwościami ich przezwyciężenia — a tymi samymi zagadnieniami ówczesnego okresu rozwoju ZSRR.

Jakie są przyczyny i charakter naszych trudności? Tow. Minc w swym referacie na zebraniu aktywu gospodarczego i partyjnego odpowiada na to:

„Podstawową przyczyną i podstawowym tłem, na którym rozwijają się obecne trudności w ich obecnej formie, jest znana dysproporcja między rozwojem przemysłu socjalistycznego a tempem rozwoju rolnictwa, pozostającego w poważnej swojej części na torach gospodarki indywidualnej, drobnotowarowej lub kapitalistycznej".

A więc ta sama podstawowa trudność, którą przeżywał i przezwyciężył Związek Radziecki, występuje i u nas. Jest to zrozumiałe, bo ta dysproporcja między tempem rozwoju socjalistycznego przemysłu a nienadążaniem drobnotowarowej gospodarki chłopskiej wypływa z istoty okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu.

Zdrajcy naszego narodu, począwszy od Andersów, a skończywszy na Mikołajczykach, Zarembach, Ciołkoszach, starają się za dolary amerykańskie podszeptywać naszej klasie robotniczej, że przyczyną zła jest szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu. Zresztą teoria ta wcale nie jest oryginalna. Posługiwali się nią w ZSRR, opłaceni przez obce wywiady agenci, Trocki i Zinowiew.

Nie ma innej drogi, jak uprzemysłowienie i wzmocnienie naszego kraju pod względem gospodarczym i politycznym i z tej drogi ani na jeden krok nie cofniemy się.

Towarzysz Stalin uczy nas: „Zapytują czasem — mówi towarzysz Stalin — czy nie można zwolnić tempa, nieco powstrzymać ruchu. Nie, nie można, towarzysze. Nie można zwalniać tempa. Przeciwnie, w miarę możności należy je zwiększać... Zwolnić tempo, znaczy to pozostawać w tyle. A ci, co pozostają w tyle, są bici. A my nie chcemy być bici. Nie, nie chcemy".

Co oznaczałoby dla nas zwolnienie tempa rozwoju przemysłu? Oznaczałoby to zaniechanie naszych wspaniałych, stanowiących naszą dumę narodową wielkich budowli socjalizmu. Oznaczałoby to zagaszenie pieców huty „Częstochowa", zatapianie kopalń, zamknięcie zakładów, wzniesionych z takim entuzjazmem przez klasę robotniczą, jak Wizów, Gorzów, Żerań, byłoby to zaniechaniem odbudowy serca naszego kraju, socjalistycznej Warszawy, byłoby to zaniechaniem budowy Nowej Huty i nowego miasta socjalistycznego — Tychy. A konsekwencja tego — to powrót do chronicznego bezrobocia klasy robotniczej, powrót do całej armii zbędnych rąk do pracy na wsi, powrót do nędzy, do życia bez jutra najszerszych mas pracujących.

Zwolnienie tempa rozwoju przemysłu prowadziłoby do słabości gospodarczej, a więc i obniżenia siły obronnej naszej ojczyzny i zwiększyłoby niebezpieczeństwo, grożące nam ze strony hitlerowskich odwetowców, za plecami których stoi amerykański imperializm.

Wspaniały zryw łódzkiej klasy robotniczej

Nasza klasa robotnicza, kierowana przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, daje zdecydowany odpór wrogim teoryjkom i w codziennej pracy daje świadectwo swej dojrzałości politycznej i hartu, wykonując i przekraczając swe plany produkcyjne. **DLA UCZCZENIA 34 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ KLASA ROBOTNICZA NASZEGO MIASTA PODJĘŁA KRÓTKO- i DŁUGOFALOWE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE, KTÓRYCH WARTOŚĆ PRZEKRACZA SUMĘ 110 MILIONÓW ZŁOTYCH.** Tysiące zobowiązań indywidualnych i zespołowych w Czynie Październikowym — to jeszcze jeden dowód ofiarności i patriotyzmu łódzkiej klasy robotniczej, zrozumienia potrzeb naszego państwa i narodu. Czy do pomyślenia jest w ustroju kapitalistycznym podobny zapał i entuzjazm? Robotnik w ustroju wyzysku i upodlenia nie może nigdy pracować tak wydajnie, z taką ofiarnością, bo wie, że jego potem i znojem tuczy się zgraja kapitalistyczna, a państwo kapitalistyczne jest jego wrogiem i ciemięzcą.

My pracujemy dla siebie i dla naszej przyszłości. Budujemy swoje szczęście własną wytrwałą pracą, w ciężkim trudzie codziennym łamiemy przeszkody, stojące na drodze do osiągnięcia celu, którym jest socjalizm. Źródłem naszego natchnienia i wytrwałości jest Rewolucja Październikowa. Wzorem i przykładem — bohaterska walka partii Lenina —Stalina.

W Czynie Październikowym, który jest bezpośrednim wyrazem głębokiej wdzięczności i przywiązania łódzkiej klasy robotniczej do wielkiego naszego sojusznika i przyjaciela — Związku Radzieckiego, wyrosły setki i tysiące nowych bohaterów pracy socjalistycznej. Dzięki nim właśnie wartość zrealizowanych już zobowiązań wynosi ponad 40 milionów złotych. Ich praca — to dziesiątki tysięcy kilogramów przędzy, dziesiątki tysięcy metrów tkanin i innych artykułów przemysłowych, wyprodukowanych ponad plan w Czynie Październikowym, to dalszy krok na drodze do dobrobytu, to wzmocnienie obronności naszego kraju, wzmocnienie sił obozu, walczącego o utrwalenie pokoju światowego.

Szczególne uznanie i cześć należą się tym, którzy wysunęli się na czoło łódzkiej klasy robotniczej, realizując przed terminem swój roczny plan produkcji. Setki takich bohaterów pracy socjalistycznej liczy w tej chwili klasa robotnicza naszego miasta. Tkaczka Zakładów im. Dzierżyńskiego, Stefania Kaczmarek, wykonała swój plan roczny już 6 października i da ponad plan 2.500 metrów tkanin. Z tych samych zakładów — tkaczka Helena Przyborowska swój plan roczny wykonała 5 października i zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 1.960 metrów tkanin.

17 października wykonał swój plan roczny Roman Bonik z ZPB im. Harnama. W Zakładach im. Stalina na długo przed terminem wykonali tegoroczne plany: tkacz Wacław Majewski, prządka Apolonia Pilarska, tkacz Jerzy Morawski i dziesiątki innych robotników. Wysoko przekraczają zobowiązania październikowe partie majstrów tkackich w Zakładach im. I Dywizji Kościuszkowskiej, gdzie na wyróżnienie zasługuje brygada majstra Skiby, a w Zakładach im. Róży Luksemburg partie majstrów: Ślązaka, Jana Zygmunta i innych.

Całe oddziały produkcyjne i zespoły wykonują i przekraczają swe zobowiązania. Załoga przędzalni odpadkowej Zakładów im. I Dywizji Kościuszkowskiej wykonała swoje zobowiązania w 160 proc. W ZPO „Wólczanka" na specjalne wyróżnienie zasługują młodzieżowe zespoły — zespół taśmowej Miśkiewicz, który wykonał 186 proc. zobowiązań, taśmowej Stępień — 179 proc., Królikowskiej — 212 proc., Bednarek — 225 proc. i inne.

Utrwalmy i upowszechnijmy zdobycze Czynu Październikowego

Niesposób wymienić wszystkich nazwisk, zespołów, grup produkcyjnych, zwycięsko realizujących swe zobowiązania październikowe. Trzeba stwierdzić, że sukcesy osiągnięte przez naszych włókniarzy są w poważnej mierze wynikiem coraz szerszego stosowania w naszych zakładach nowych metod pracy, opierania się na doświadczeniach radzieckich przodowników i racjonalizatorów, Czutkicha, Korabielnikowej itd.

Wydatnie pomaga naszym załogom szkolenie i doszkalanie kadr naukową metodą inż. Kowalewa. Daje ona już piękne rezultaty i da jeszcze lepsze jeśli zostanie przez wszystkich należycie doceniona i zrozumiana.

Piękne wyniki w wykonaniu zobowiązań październikowych mają nasi budowlani. Do dnia 31 października zrealizowali oni zobowiązania na sumę około 6 i pół miliona złotych, oddając do użytku szereg ważnych i potrzebnych obiektów przemysłowych i mieszkalnych.

W dniu dzisiejszym została uruchomiona Fabryka Cewek w Rudzie, która pozwoli zaopatrzyć nasz przemysł włókienniczy w ten niezbędny artykuł. W dniu dzisiejszym została uruchomiona wielka piekarnia mechaniczna, która zaopatrzy ludność naszego miasta w dobry, wyprodukowany w idealnych warunkach higienicznych chleb.

Oddaliśmy do użytku młodzieży akademickiej dalszy piękny dom przy ul. Bystrzyckiej, gdzie znajdzie wygodne pomieszczenie kilkuset synów robotników i chłopów, co umożliwi im zdobywanie wiedzy.

20 rodzin robotniczych otrzymało mieszkania w domach indywidualnych na Stokach.

Zbudowaliśmy laboratorium przemysłu skórzanego, gdzie nasi inżynierowie i chemicy będą mieli odpowiednie warunki do pracy nad postępem techniki, co pozwoli nam uniezależniać się na tym polu coraz bardziej od zagranicy.

Czyn Październikowy nie tylko podniósł wydajność naszej produkcji, ale wskazał nam to, czego niejednokrotnie nie dostrzegaliśmy, na ukryte rezerwy, na olbrzymie możliwości, których nie potrafiliśmy należycie wykorzystywać. Utrzymanie tych zdobyczy Czynu Październikowego to gwarancja wykonania naszych planów produkcyjnych, to spotęgowanie naszego wkładu w dzieło walki o pokój. Dalszy wzrost wydajności jest jedyną drogą, prowadzącą do dobrobytu i szczęścia narodu. Dlatego też trzeba dać wrogom naszego rozwoju taki odpór, jak to uczyniła w swoim czasie klasa robotnicza Związku Rad, skupiona wokół partii bolszewickiej i jej wodza i nauczyciela — Józefa Stalina. Nieświadomym robotnikom i chłopom pracującym musimy cierpliwie tłumaczyć, którędy wiedzie droga do szczęścia i dobrobytu narodu polskiego.

Cementujmy Front Narodowy walki o pokój i Plan 6-letni

Drogą wyjścia z trudności jest nie zwalnianie tempa, lecz, jak uczy nas towarzysz Stalin, w miarę możności jego zwiększanie. A znaczy to prędzej, lepiej, oszczędniej i taniej pracować, rozwinąć bardziej współzawodnictwo, racjonalizatorstwo, nowatorstwo, wypełniać i przekraczać plany produkcyjne, skupić się ciaśniej wokół przywódczyni narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele z najlepszym synem narodu polskiego — Bolesławem Bierutem. Nasza Partia, opierająca się na nauce Lenina — Stalina, czerpiąca swe natchnienie z nieprzebranej skarbnicy doświadczeń Wielkiej Rewolucji Październikowej i WKP(b), prowadzi i doprowadzi naród polski do socjalizmu.

Trudności okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu zostały w tym roku zaostrzone przez suszę, nieurodzaj ziemniaków, przez trudny siew jesienny i skurczenie bazy paszowej. Trudności, wynikłe w związku z suszą, starają się wykorzystać: kułak — przez dyktowanie wyższych cen na swoje artykuły, a w szczególności spekulant, przechwytujący towary od chłopa i sprzedający je następnie po wyśrubowanych cenach. Tym to elementom musimy dać stanowczy odpór, nie dopuszczając do uszczuplenia udziału klasy robotniczej w dochodzie narodowym.

Odpowiedzią klasy robotniczej na zakusy wroga będzie wzmożenie wysiłku w kierunku scementowania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Odpowiedzią klasy robotniczej będzie wzmocnienie kierowniczej roli w stosunku do pracującego chłopstwa przez jeszcze większe wzmożenie masowo-politycznej pracy, w celu politycznego odizolowania kułactwa, dostarczenie wsi więcej maszyn, nawozów sztucznych dla stworzenia materialnych warunków przejścia gospodarki indywidualnej na tory gospodarki socjalistycznej.

Odpowiedzią klasy robotniczej jest wzmocnienie czujności rewolucyjnej i jeszcze większe skupienie się wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W naszej walce jesteśmy pewni zwycięstwa, bo posiadamy tak potężnego sojusznika, jakim jest Związek Radziecki, bo wokół mamy przyjaciół, którzy zawsze są gotowi wyciągnąć do nas bratnią dłoń w potrzebie. Już mamy zapewnioną pomoc ze strony ZSRR w zbożu i paszy. 100.000 ton ziemniaków przysłała nam Niemiecka Republika Demokratyczna. Stosunki takie mogą istnieć tylko między takimi krajami, gdzie władzę ma w rękach lud pracujący.

Gdy narody ZSRR przeżywały ciężkie chwile, związane z tworzeniem bazy ekonomicznej socjalizmu, towarzysz Stalin postawił pytanie: „Czy potrafimy te zadania wykonać?" I odpowiada: „Tak, potrafimy, jeśli będziemy tego chcieli. A my tego chcemy, to widzą wszyscy. Tak, potrafimy, ponieważ jesteśmy bolszewikami, ponieważ nie obawiamy się trudności, ponieważ trudności istnieją po to, aby z nimi walczyć i aby je przezwyciężać. Tak, potrafimy, gdyż polityka nasza jest słuszna i wiemy dokąd zmierzamy. I pójdziemy naprzód nieugięcie i pewnie drogą wiodącą do celu, drogą prowadzącą ku zwycięstwu socjalistycznego budownictwa".

Pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina zwyciężymy w walce o socjalizm

Trzydziestą czwartą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Październikowej Rewolucji naród radziecki, natchniony i kierowany przez partię bolszewików, wita nowymi zwycięstwami w walcę o urzeczywistnienie wielkiego dzieła stalinowskiego — planu budowy komunizmu. Naród radziecki osiągnął historyczne zwycięstwo wykonując pierwszy powojenny pięcioletni plan odbudowy i rozbudowy gospodarki narodowej. W Kraju Rad wznosi się gigantyczne budowy, tworzy się materialno-techniczną bazę komunizmu. Coraz bardziej wzmacnia się potęga Związku Rad — ostoi pokoju i bezpieczeństwa narodów. Jaskrawy dowód potęgi Związku Rad, rozwoju jego sił wytwórczych stanowią ogromne budowle na Wołdze i Dnieprze, na Amu-Darii i Donie.

W momencie, kiedy kraje imperializmu przemysł swój przestawiły na tory wojenne — przemysł radziecki zaopatruje gigantyczne budownictwo pokojowe komunizmu w coraz to nowe maszyny i nową technikę. Dzięki wzrastającej wciąż wydajności pracy, dzięki rozwojowi ruchu stachanowskiego, rosną realne płace robotników radzieckich. Cztery kolejne zniżki cen dały w ciągu pięciu lat narodom radzieckim oszczędności w wysokości setek milionów rubli. Podnosi się stopa życiowa narodów radzieckich.

Oto droga potęgi przemysłowej, rozkwitu, dobrobytu i kultury, jaką wskazuje nam Związek Rad.

Związek Radziecki buduje komunizm. Jest to konsekwentny, uzasadniony nauką marksistowsko-leninowską dalszy etap rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Marzenia najbardziej postępowych myślicieli, których wydała ludzkość, stają się rzeczywistością. Na miejsce przegniłego, opartego na wyzysku, uciemiężeniu, ciemnocie i nędzy ustroju kapitalistycznego — narodził się 34 lata temu nowy ustrój — ustrój wolności i sprawiedliwości społecznej.

Osiągnięcia o światowo historycznym znaczeniu zawdzięczają narody radzieckie kierownictwu partii bolszewickiej, partii nowego typu, partii zahartowanej w bojach, partii, która wychowuje swych członków w duchu krytyki i samokrytyki, partii, która w ścisłym powiązaniu z masami pracującymi mobilizuje je, podnosi ich świadomość i wskazuje im perspektywy rozwoju. Naród Rad zawdzięcza swe zwycięstwo genialnym wodzom Leninowi i Stalinowi, którzy prowadzili narody radzieckie od zwycięstwa do zwycięstwa.

Lenin i Stalin — to symbole nowej epoki, epoki komunizmu. Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina zwyciężyły narody radzieckie.

Szczęśliwi jesteśmy, że naród polski maszerując w ślad Października może się poszczycić określonym już wkładem w dzieło rozwoju nowej epoki.

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina zwycięży naród polski w walce o socjalizm.

NIECH ŻYJE 34 ROCZNICA WIELKIEJ PAŹDZIERNIKOWEJ REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ!

NIECH ŻYJĄ NARODY RADZIECKIE, BUDUJĄCE KOMUNIZM!

NIECH ŻYJE NARÓD POLSKI, BUDUJĄCY FUNDAMENTY USTROJU SOCJALISTYCZNEGO!

NIECH ŻYJE WÓDZ CAŁEJ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI — WIELKI PRZYJACIEL NARODU POLSKIEGO — JÓZEF STALIN!

Dokończenie referatu tow. Ł. P. Berii

przede wszystkim kapitaliści Ameryki i innych krajów burżuazyjnych, albowiem nowa wojna postawi przed narodami sprawę szkodliwości ustroju kapitalistycznego, który nie może żyć bez wojny, i sprawę konieczności zastąpienia tego krwawego ustroju innym, socjalistycznym ustrojem — jak to było w Rosji po pierwszej wojnie światowej, jak to było w ludowo-demokratycznych krajach Europy i Azji po drugiej wojnie światowej.

Coraz bardziej pogłębiają się sprzeczności w obozie imperializmu

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że obóz imperializmu stanowi potężne zjednoczenie sił agresywnych. Oczywiście, sił tych nie wolno nie doceniać. Jednakże obóz pokoju jest o wiele silniejszy od obozu wojny. Podczas gdy obóz pokoju zespolony jest jednością celu, w obozie wojny zaobserwować można znaczne rozbieżności interesów, wiele krajów wciągniętych zostało do tego obozu drogą wykorzystania ich ekonomicznej zależności od USA, jako następstwa osławionego „planu Marshalla".

Zewnętrzna jedność frontu imperializmu nie może osłonić jego głębokich sprzeczności wewnętrznych, związanych przede wszystkim z walką o zasoby surowcowe, o rynki zbytu i sfery lokaty kapitałów. Sprzeczności te przeplatają się, ogarniając wszystkie kraje obozu imperializmu, ale głównymi spośród nich pozostają sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i Anglią, zarówno w Europie, jak i w Azji.

Nie można chyba wątpić, że sprzeczności w obozie imperialistów będą się coraz bardziej pogłębiały. Jeszcze poważniejszym czynnikiem jest słabość zaplecza imperializmu. Jakkolwiek by imperialiści usiłowali omotać siecią kłamstw narody, jakichkolwiek wyrafinowanych chwytów imaliby się prawicowi socjaliści — ci gorliwi pachołkowie imperializmu, zaprzedający interesy mas pracujących, pozostaje fakt, że w samym obozie imperializmu, na zapleczu imperialistów, istnieją imponujące siły obrońców pokoju w postaci milionów uczciwych ludzi pracy fizycznej i umysłowej, ludzi, którzy interesy utrzymania pokoju stawiają ponad wszelkie groszowe jałmużny kapitału. Antywojenne nastroje mas muszą się wzmagać w związku z tym, że olbrzymie wydatki na przygotowania wojenne spadają ciężkim brzemieniem na barki ludu pracującego.

Słabość zaplecza imperializmu wyraża się również we wzroście ruchu narodowo - wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i zależnych. Bohatersko walczy o swe wyzwolenie naród Vietnamu, walczą narody Filipin, Burmy i Malajów, nie złożył broni naród indonezyjski, narastają siły oporu wobec imperializmu w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu, w krajach Afryki północnej i południowej.

Pod stałą groźbą wstrząsów znajduje się również ekonomika czołowych krajów imperialistycznych, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Odbywająca się w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych militaryzacja ekonomiki — niepomierne rozdmuchiwanie przemysłu wojennego oraz gałęzi obsługujących ten przemysł — kosztem zmniejszania produkcji dla potrzeb ludności cywilnej, musi doprowadzić w krótkim czasie do krachu ekonomicznego. Nie mówimy już o istnieniu milionów bezrobotnych w USA.

Tak wygląda obóz imperializmu i wojny.

Obóz demokracji i pokoju kroczy od sukcesu do sukcesu

Odmienną sytuację widzimy w obozie demokracji i pokoju. Siły tego obozu wolnego od wszelkich sprzeczności wewnętrznych rosną i krzepną z każdym dniem. Mówiłem już o sukcesach Związku Radzieckiego, który jest główną, czołową siłą obozu demokracji i pokoju. Kraje demokracji ludowej również kroczą od sukcesu do sukcesu. Narody tych krajów, które w krótkim czasie, dzięki wyższości nowego ustroju społecznego, zlikwidowały ciężkie następstwa wojny, w szybkim tempie rozwijają swą ekonomikę.

Pod koniec pierwszej połowy roku bieżącego przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony w Polsce i na Węgrzech przeszło 2,5 razy, w Bułgarii — przeszło 3 razy, w Czechosłowacji — przeszło półtora razy, w Rumunii — przeszło dwa razy, a w Albanii — przeszło cztery razy. W krajach tych, podobnie jak w naszym kraju, rozwój przemysłu służy zaspokojeniu potrzeb mas pracujących, dalszemu pokojowemu rozwojowi. Wraz z rozwojem ekonomiki zmienia się również oblicze kulturalne tych krajów, rozkwita nauka, literatura i sztuka, rosną nowi ludzie, którzy rozumieją żywotne interesy swych narodów i zdolni są do obrony tych interesów. Umocnił się ostatecznie nowy ustrój społeczno-polityczny, który zapewnia stały rozwój tych krajów na drodze do socjalizmu.

Duże sukcesy odniosła Chińska Republika Ludowa, zajmująca jedno z czołowych miejsc w walce o pokój. W ciągu krótkiego okresu swego istnienia Chińska Republika Ludowa pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin, potrafiła umocnić ustrój dyktatury demokracji ludowej i rozwiązać szereg ważnych problemów gospodarczo - politycznych w walce o całkowitą ekonomiczną niezależność od świata kapitalistycznego, w walce o uprzemysłowienie kraju i rozwój kultury.

Pomyślnie rozwija budownictwo pokojowe Niemiecka Republika Demokratyczna, która zajęła zdecydowanie swe miejsce w obozie demokracji i pokoju. Walczy ona wytrwale o żywotne interesy całego narodu niemieckiego, o niezależne, jednolite, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy, o zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego, zapewniającego narodowi niemieckiemu godne miejsce wśród narodów świata.

Żadna siła nie powstrzyma zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do komunizmu

W odróżnieniu od krajów obozu imperialistycznego, które zaciekle konkurują między sobą — i nie mogą nie konkurować — kraje obozu demokratycznego rozwijają swą ekonomikę na bazie ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy.

Tak więc, obóz demokracji i socjalizmu stanowi zarówno pod względem moralno - politycznym jak i pod względem ekonomicznym jednolitą, niezwyciężoną siłę. Siłę tego obozu powiększa jeszcze fakt, że broni on słusznej sprawy wolności i niezawisłości narodów. A to oznacza, że jeśli prowodyrzy obozu imperialistycznego mimo wszystko zaryzykują rozpętanie wojny, to nie ulega wątpliwości, iż zakończy się ona krachem samego imperializmu.

Towarzysze! Jednym z największych ruchów narodów doby obecnej jest ruch w obronie pokoju. Mimo wszelkiego rodzaju przeszkód i mimo prześladowania obrońców pokoju przez koła rządzące państw imperialistycznych, ruch w obronie pokoju nabrał niebywałego rozmachu, ogarniając wszystkie kraje świata i wszystkie warstwy ludności, niezależnie od ich przekonań politycznych, religijnych i innych. Dla bojowników o pokój na całym świecie źródłem natchnienia są słowa wielkiego chorążego pokoju, towarzysza Stalina: **„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca".**

Inicjatorem i siłą kierowniczą w walce o pokój we wszystkich krajach są partie komunistyczne. Dzięki swej nieustraszonej i ofiarnej walce o żywotne interesy mas pracujących, w obronie pokoju i suwerenności narodów, partie komunistyczne zdobyły zaufanie szerokich mas ludowych.

TOWARZYSZE!

U progu 34 rocznicy Socjalistycznej Rewolucji Październikowej kraj nasz dokonał nowego kroku na drodze do komunizmu. Osiągnięte przez nas sukcesy potwierdzają raz jeszcze, że polityka partii bolszewickiej jest polityką jedynie słuszną, zapewniającą stały wzrost potęgi naszej ojczyzny, wzrost dobrobytu mas pracujących. W walce o urzeczywistnienie wspaniałego programu budownictwa komunistycznego, naród radziecki zespolił się jeszcze bardziej wokół swej partii komunistycznej, wokół twórcy i organizatora naszych zwycięstw — Wielkiego Stalina.

Świadomy swej siły i słuszności swej drogi naród radziecki z niewzruszonym spokojem i wiarą w przyszłość kontynuuje wielką, twórczą pracę. Żadna siła na świecie nie może powstrzymać zwycięskiego marszu narodu radzieckiego do ostatecznego triumfu komunizmu.

NIECH ŻYJE WIELKI, NIEZWYCIĘŻONY SZTANDAR SOCJALISTYCZNEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ!

NIECH ŻYJE NASZA POTĘŻNA OJCZYZNA — NIEWZRUSZONA OSTOJA WOLNOŚCI I POKOJU!

NIECH ŻYJE PARTIA LENINA — STALINA, NASZA OKRYTA CHWAŁĄ PARTIA BOLSZEWICKA!

O ZWYCIĘSTWO POKOJU I DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE!

Kronika partyjna

Dzielnica Staromiejska: dziś, o godzinie 16,30, w lokalu Dzielnicy, ul. Południowa 11, odbędzie się seminarium dla wykładowców kursu I i II stopnia.

Dzielnica Bałuty: dnia 9 listopada br., o godzinie 16, w lokalu Dzielnicy, odbędzie się odprawa I sekretarzy podstawowych oragnizacji partyjnych.

Łódź w odświętnej szacie witała 34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Wczoraj, w 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji — miasto nasze przybrało odświętny wygląd. Na ścianach budynków widnieją olbrzymie, rozmieszczone na czerwonym tle portrety wodzów klasy robotniczej — Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Z frontonów domów spływają czerwone flagi. Imponująco wygląda gmach Komitetu Łódzkiego PZPR przy ul. Sienkiewicza, gdzie na tle czerwieni widnieją 2 olbrzymie portrety — Lenina i Stalina. Wieczorem



Udekorowany fronton gmachu ZPB im. Dzierżyńskiego.

gmach tonie w powodzi świateł. Niemniej odświętnie wygląda siedziba Prezydium Rady Narodowej przy ul. Piotrkowskiej 104, gdzie w oczy rzucają się duże plastycznie wykonane cyfry: 1917 — 1951. Obok powiewa las czerwonych flag, tworząc harmonijną całość z dekoracją gmachu.

W czerwieni tonie budynek ORZZ przy ul. Traugutta, odświętnie udekorowane są fabryki, gmachy instytucji i przedsiębiorstw. Estetycznie wygląda udekorowany fronton Zakładów im. Dzierżyńskiego. Na górze pod czerwoną gwiazdą widnieje napis: „Przyjaźń, przykład, pomoc ZSRR — oto podstawowe źródło naszych zwycięstw.

* * *

Nie tylko ulice Łodzi przybrały odświętny wygląd. Również większość posesji w śródmieściu i na przedmieściach, dzięki współpracy lokatorów, zostało doprowadzonych na dzień rocznicy do porządku, wygląda estetycznie i czysto. Mieszkańcy Łodzi masowo podjęli apel komitetów blokowych z ulicy Drewnowskiej, wzywający do godnego uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i w stosunkowo krótkim czasie doprowadzili teren swych posesji do należytego wyglądu estetycznego.

W SZKOŁACH ŁÓDZKICH

We wszystkich szkołach łódzkich odbywają się akademie i pogadanki, na których młodzież zapoznaje się z przebiegiem Wielkiej Rewolucji, poznaje życiorysy twórców Rewolucji. W szkołach ogólnokształcących i zawodowych uczniowie zrzeszeni w Kołach Przyjaciół ZSRR odświętnie udekorowali transparentami i czerwienią klasy i świetlice szkolne. W ciągu ostatnich kilku dni wydano w szkołach kilkadziesiąt okolicznościowych numerów gazetek ściennych, poświęconych Wielkiej Rewolucji.

AKADEMIE W ZAKŁADACH PRACY

Na uroczystą akademię w ZPJ im. Wróblewskiego przybyło ponad 800 osób — pisze korespondent tow. Bocheński. — Szczególnie serdecznie powitane zostało przybycie delegacji chłopów ze spółdzielni produkcyjnej w Łękach Kościelnych, w liczbie 24 osób. Po referacie okolicznościowym nastąpiło wręczenie czołowym przodownikom pracy odznak, dyplomów honorowych oraz nagród pieniężnych.

W pięknie udekorowanej sali kina „Bałtyk" odbyła się akademia urządzona przez Film Polski i Teatry Muzyczne w Łodzi — pisze ob. Misztalewicz. — W prezydium zasiedli zasłużeni przodownicy pracy oraz przedstawiciele władz partyjnych i związkowych. Referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej wygłosił tow. Nitecki. Po przemówieniu — zebrani długo manifestowali na cześć Prezydenta *Bieruta* i Generalissimusa Stalina.

Akademię zakończono wręczeniem nagród i dyplomów wyróżniającym się pracownikom.

Również w ZPB im. Harnama w czasie uroczystej akademii na cześć 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji odbyło się wręczenie nagród za współzawodnictwo międzyzakładowe. Wyróżnione i nagrodzone zostały m. in. młodzieżowa brygada im. Władysława Broniewskiego, której kierownikiem jest majster Józef Zajdler oraz zespoły majstrów: Leona Bilskiego, Leopolda Kurka i Michała Pustelnika. Bogata część artystyczna zakończyła uroczystość.

Wyrazem aktywności koła TPPR przy Spółdzielni Sztuki i Przemysłu Ludowego była doskonale zorganizowana akademia, połączona z rozdaniem nagród w postaci książeczek PKO przodującym pracownikom Spółdzielni — pisze ob. Pomykalska. — Licznie zgromadzeni pracownicy gorąco manifestowali na cześć Związku Radzieckiego.

Łódź otrzymała nowoczesny aparat rentgenowski

Zakład Rentgenologiczny, znajdujący się w gmachu ZLP — Oddział Obwodowy Łódź - Śródmieście, obchodził wczoraj swój uroczysty dzień.

Ku uczczeniu 34 rocznicy Wielkiego Października, oddano do użytku społeczeństwa łódzkiego nowy, cenny aparat rentgenowski.

W obszernym pokoju, gdzie zgromadzili się pracownicy zakładu, panuje ożywienie. Ogólne zainteresowanie obecnych koncentruje się na aparacie zajmującym dużą część sali. Pielęgniarka wprowadza pierwszego pacjenta. Jest to kilkunastoletni wątły chłopiec, skierowany tutaj na prześwietlenie płuc. Lekarz stawia chłopca przed aparatem, daje znak i w tym momencie zapada kompletna ciemność. Widać tylko jasno oświetlony ekran aparatu. Kilka minut uważnego badania — i pewna zdecydowana diagnoza — płuca zupełnie czyste, wszystko w porządku.

Zapalają się ponownie światła. Dr. Gorzkiewicz, jeden z nielicznych na terenie Łodzi specjalistów - rentgenologów, wyjaśnia teraz zebranym konstrukcję aparatu. Okazuje się, że ten cenny przyrząd służyć może do wszelkiego rodzaju prześwietleń.

— Już nie będziemy zmuszeni odsyłać chorych do innych zakładów leczniczych, posiadających odpowiednie aparaty rentgenowskie — oświadcza z zadowolenie dr. Gorzkiewicz. Zmontowanie i uruchomienie tego cennego aparatu ma tym większe znaczenie, że dzielnica Śródmieście jest najliczniejsza, obejmuje bowiem 360.000 mieszkańców. Zaoszczędzimy im wiele trudu i czasu, mogąc przeprowadzać wszystkie prześwietlania na miejscu.

Walka z chuliganami trwa

Wczoraj w Delegaturze Komisji Specjalnej odbyły się dwie rozprawy przeciwko chuliganom. 23-letni Zbigniew Piasecki, zam. przy ul. Ruchliwej 13, „słynął" z awanturniczego trybu życia. Już kilkakrotnie karany przez sąd starościński grzywnami, w nocy z 20 na 21 października br., będąc w stanie nietrzeźwym, poturbował 2 osoby, biorące wraz z nim udział w zabawie. Skazany został na pobyt w obozie pracy na przeciąg 24 miesięcy.

Stanisław Majtka, zam. przy ulicy Szymonowicza 6, w dniu 10 października br., będąc pijany, awanturował się w stołówce PSS przy ul. Sieradzkiej 3, a po wyjściu z lokalu pobił kobietę przechodzącą ulicą. Delegatura Komisji Specjalnej skazała go na 12 miesięcy obozu pracy.

* * *

Jutro przed sądem powiatowym staną: St. Wituła, Piotr Stachurski, Antoni Król, Jerzy Sadowski, Tadeusz Wojciechowski, Zygmunt Kłosiński, Wiesław Gieruń, Zdzisław Rumiński, Roman Kielanowicz, Antoni Gajewski i Zdzisław Łuczak. Będą oni odpowiadali za wywoływanie awantur w stanie nietrzeźwym.

W Miesiącu Przyjaźni

Dzisiaj

w zakładach pracy odbędą się **AKADEMIE** poświęcone **34 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ:**

- o godz. 13 w ZPW im. Łukasińskiego, ul. Tamki 5-7,
- o godz. 14.30 w Straży Miejskiej, ul. Piotrkowska 110,
- o godz. 15.30 Wydział Rolnictwa, ul. Traugutta 14,
- o godz. 15.30 Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego, ul. Sienkiewicza 9,
- o godz. 15.45 w Zakładach Młynarskich, ul. Narutowicza 1,
- o godz. 18 w Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, ul. Deotymy 1.

Poza tym codziennie można zwiedzać następujące wystawy: w świetlicy LK, ul. A. Struga 1 **„ARMENIA RADZIECKA"**, w hallu kina „Muza", ul. Pabianicka 173, **„RADZIECKA KARYKATURA POLITYCZNA"**, w świetlicy MHD Łódź - Północ, ul. Jaracza 4, **WYSTAWA** połączona z wyświetlaniem filmów i loterią książkową.

Wystawa obrazująca życie i dzieło Feliksa Dzierżyńskiego

W okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej łodzianie mają możność zwiedzenia wielu ciekawych wystaw. Podczas tych interesujących wędrówek po mieście nie powinni też ominąć gmachu ORZZ. Tutaj bowiem w obszernym hallu, znajdującym się na II piętrze, została urządzona **wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego.**

Wystawa ta w bardzo plastycznej formie zapoznaje nas ze wspaniałą postacią i działalnością Feliksa Dzierżyńskiego, jednego z czołowych przywódców SDKPiL, a później jednego z czołowych organizatorów Października. Świetne reprodukcje i dokumentarne zdjęcia, obejmujące swoją treścią całe bohaterskie życie Dzierżyńskiego, przemawiają znacznie silniej niż najlepiej napisany życiorys.

Przy rozmieszczaniu zdjęć zachowano bardzo wyraźną chronologię, dzięki czemu wystawa obrazuje kolejne etapy życia tego rewolucjonisty.

Umieszczone tu reprodukcje wywierają bardzo silne wrażenie. Na przykład: mała więzienna cela; przy oknie, w głębokim zamyśleniu siedzi Dzierżyński. — Obok napis — „Tu, w więzieniu, jest źle, nieraz bywa strasznie. Ale jednak... gdybym na nowo miał rozpocząć życie — — rozpocząłbym tak samo".

Wystawę uzupełniają plansze, ilustrujące budownictwo komunistyczne ZSRR oraz walkę narodów świata o pokój. **(d)**

DZIEŃ ŁODZI

PRELEKCJA W KLUBIE FOTO-FILMOWYM MHD

Dziś o godz. 19,30 w świetlicy MHD, Łódź-Północ, ul. Jaracza 4, mgr A. Zakrzewski wygłosi prelekcję na temat: „Poprawność techniczna negatywu i pozytywu". Wstęp dla członków PTF i Klubu Foto-Filmowego MHD bezpłatny.

ODCZYT W NOT

Dziś o godz. 19 w lokalu NOT, przy ul. Piotrkowskiej 102, mgr inż. H. Kędziorowski wygłosi odczyt na temat „Przemysł maszyn elektrycznych w ZSRR".

ODCZYT W STOWARZYSZENIU INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

Dziś o godz. 19 w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego, ul. Piotrkowska 135, inż. Bolesław Graf wygłosi odczyt na temat: „O projektowaniu siłowni w przemyśle włókienniczym".

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165, Rzgowska 147, Więckowskiego 21, Karolewska 48, Napiórkowskiego 41, Al. Kościuszki 48.

TEATRY i KINA

PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 19 — „Horsztyński" (przedstawienie zamknięte).
PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 15.30 i 19 — „Zemsta".
TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Grzesznicy bez winy".
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 — „Czardaszka".
TEATR MAŁY — godz. 19.30 — „Papscy".
ARLEKIN — godz. 17 — „Złota rybka".
PINOKIO — godz. 17 „Guliwer w krainie liliputów".
FILHARMONIA ŁÓDZKA — godz. 19,30 — „X Koncert Symfoniczny".

BAJKA — „Chłopak z naszego miasta", godz. 18, 20.
BAŁTYK — Festiwal Filmów Radzieckich — „Hojne lato" godz. 15, 17, 19, 21.
GDYNIA - Program Naukowo-Oświatowy Nr 38-51, godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) — „15-letni kapitan" godz. 16, 18, 20
MUZA — „Świat się śmieje, godz. 18, 20.
POLONIA — Festiwal Filmów Radzieckich — „Hojne lato", godz. 16.30, 18.30 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Skrzydlaty dorożkarz", godz. 18, 20
REKORD — „Czekaj na mnie", godz. 18, 20.
ROBOTNIK — „Warszawska premiera", godz. 17, 19
ROMA — „Ślub z przeszkodami", godz. 18, 20.
SOJUSZ — „Honor i sława", godz. 19
STYLOWY — „Aktorka", godz. 18, 20
ŚWIT — „Dwaj panowie F", godz. 18, 20
TATRY — „Wołga, Wołga", — godz. 16, „Ostatni etap" — godz. 18, 20
WISŁA — Festiwal Filmów Radzieckich — „Hojne lato", godz. 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Nieczynne z powodu remontu.
WOLNOŚĆ — Festiwal Filmów Radzieckich — „Hojne lato", godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Małżeństwo Katarzyny", godz. 18, 20

Bałuty otrzymają przedszkole i Dom Harcerza

Mieszkańcy Bałut przechodząc ulicą Zawiszy z dumą spoglądają na nowy, duży budynek, w którym pomieszczone zostaną przedszkole i Dom Harcerza. **Przedszkole TPD Nr 17 będzie jedną z najbardziej nowocześnie wyposażonych i zarazem największych placówek tego rodzaju na terenie Łodzi.**

Ściany i podłogi lśnią czystością. Jasne, maleńkie krzesełeczka czekają na przybycie dzieci. W pokoju zabaw stoją rzędem różnej wielkości lalki, misie, koniki i wiele innych wspaniałych zabawek.

— Przedszkole nasze pomieści około 140 dzieci — oświadcza kierowniczka, **Władysława Jurczak.** Znajdą tu one troskliwą opiekę i odpowiednie warunki higieniczne, tak potrzebne dzieciom mieszkańców Bałut. Udając się do swych zajęć matki będą mogły być spokojne, że ich pociechy w ciągu 9 - godzinnego pobytu zostaną otoczone serdeczną, iście macierzyńską opieką i pieczołowitością.

* * *

Prowadzone już są ostatnie roboty przy wykończeniu **Domu Harcerza.** Dom Harcerza — to placówka, która wychowywać będzie setki i tysiące młodych harcerzy poprzez pracę kulturalną i oświatową.

— Udzielenie nam takiego pięknego pomieszczenia jest wyrazem troski, jaką państwo otacza naszą młodzież — oświadcza kierownik Domu Harcerza, **Stefan Oberleitner.** — Dołożymy starań, aby nie zawieść pokładanych w nas nadziei. W przeciągu kilku dni wysiłkiem aktywu harcerskiego i ZMP-owskiego dzielnicy Bałuty oraz Staromiejskiej uruchomimy nasz „Dom", gdzie staniemy się prawdziwymi gospodarzami. Młodzież będzie tu mogła pogłębiać swe wiadomości w różnych kierunkach. Dom Harcerza spełniać będzie rolę ośrodka metodycznego w wychowywaniu harcerstwa. **Uruchomione tu będą działy: techniczny, kulturalno - artystyczny i wychowania fizycznego.**

Mieszkańcy Bałut z niecierpliwością oczekują na uruchomienie przedszkola oraz Domu Harcerza, stanowiących jeszcze jeden dowód serdecznej dbałości Państwa Ludowego o naszą dziatwę i młodzież. **Otwarcie tych 2 obiektów nastąpi w najbliższych dniach, dzięki zrealizowaniu przez zatrudnionych tu robotników zobowiązań na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej.**

Można zaprenumerować wycinki prasowe

Przy RSW „Prasa" czynny jest Dział Dokumentacji Prasowej, który dostarcza wycinków z całej prasy polskiej, pod kątem widzenia interesującej każdego problematyki.

Ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa, względnie indywidualni abonenci zainteresowani w otrzymywaniu wycinków prasowych mogą prenumeratę zgłaszać na piśmie do RSW „Prasa", Dział Dokumentacji Prasowej — Warszawa, ul. Emilii Plater 10.

Opłaty obliczane są w zależności od zakresu tematyki.

Usprawnić pracę usługowych punktów szklarskich

Zbliża się zima. We wszystkich mieszkaniach gospodynie opatrują okna, uzupełniają brakujące szyby. Oszklenie okna nie należy jednak do rzeczy łatwych. Na terenie całego miasta istnieje zaledwie kilka uspołecznionych punktów szklarskich — z tego MHD posiada dwa, Spółdzielnia Pracy „Pokój"—jeden, a Spółdzielnia Rzemieślnicza „Szklarz" — trzy punkty usługowe. Zrozumiałe jest, że placówki te nie są w stanie zaspokoić bieżącego zapotrzebowania, a na wprawienie szyby trzeba niejednokrotnie czekać do dwóch tygodni. Sytuację pogarsza fakt, że w punktach tych nie można zakupić uciętego już szkła w odpowiednim rozmiarze, aby samemu móc w mieszkaniu wprawić szyby.

Już najwyższy czas, aby spółdzielnie pracy z tej branży ożywiły swoją działalność i zatroszczyły się w większym niż dotychczas stopniu o potrzeby ludzi pracy.

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM AUDYCJI NA DZIEŃ 8 LISTOPADA 1951 ROKU. (CZWARTEK)

11.40 Chwila muzyki, 11,45 „Głos mają kobiety, 12.04 Dziennik południowy, 13.20 Chwila muzyki, 13,30 Audycja szkolna dla klasy I, II i IV, 14,15 Muzyka dla wszystkich, 14.50 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej, 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Wszechnica Radiowa, kurs I, 16.20 Fragmenty z książki „Czerwony uczeń", 16.40 Z mikrofonem przez miasto i wieś, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Odpowiedzi „fali 49", 17.15 Jak pracuje koło sportowe, 17,30 Halina Mickiewiczówna — sopran, Michał Szopski — tenor, 18,30 Wszechnica Radiowa, 18,50 Reportaż z centralnej akademii w Łodzi w dniu rocznicy Wielkiej Rewolucji, 19,20 Od naszych korespondentów, 19,30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert Orkiestry Bydgoskiej, 20.40 Muzyka taneczna, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.26 Wiadomości sportowe, 21,30 Utwory fortepianowe, 21.50 Wspomnienia robotnika turyńskiego, 22,10 Koncert, 22,53 Muzyka na dobranoc, 23,50 Ostatnie wiadomości.

LEON GOMOLICKI — BARYKADY

32.

— Jak się nazywasz? — zapytał Uthof wskazując palcem na jednego z robotników. Ten poprawił sterczące w nieładzie włosy i z niechęcią, bez pośpiechu odpowiedział:

— Grudzień jestem...



— Czego się namyślasz... A ty?...

— Z Besingerów jesteśmy... Nas dwóch braci...

— O ciebie pytam, nie o brata... A twoje nazwisko?

— Tak jest, Panek się nazywam...

— W wojsku służyłeś...

— Tak jest, służyłem... inwalida drugiej kategorii...

— Zgłosicie się w biurze naczelnika żandarmerii... Wiecie gdzie. Pokażecie tam swoje paszporty...

— Paszporty możemy pokazać, nie fałszowane...

— Czy wiecie, moi drodzy, o co chodzi? — zapytał Arcimowicz.

— No, czy jasne dla was, po co was tu zaproszono?

— Jasne to tak — odpowiedział Besinger. — Ale ciężko będzie, panie naczelniku...

— Za nic nie można ręczyć... — wtrącił Grudzień.

— Nie bójcie się — uspokoił ich Wojewódzki — coś za to dostaniecie... I broń wam dadzą...

— My się nie boimy... Tylko... sprawa trudna... Oni też rewolwery posiadają...

— Gdyby tak secinę kozaków...

— O, na to nie liczcie — wybuchnął pułkownik. — Dlatego was wyznaczamy, że na takie środki nie czas... Spełniacie ważne, odpowiedzialne zadanie o znaczeniu państwowym... Zrozumieliście?! Jeżeli się dobrze spiszecie, możecie liczyć na dodatkowe wynagrodzenie... pana Wojewódzkiego... A jak pójdziecie do urzędu, uważajcie dobrze, oglądajcie się na wszystkie strony, żeby was kto z ulicy nie zauważył...

— Tak jest, wasze wysokobłagorodie...

— No tam, w fabryce, jeżeli co trzeba będzie przemówić — — przemówimy... — uspokajał Besinger. Bądźcie spokojni...

— A ty czego? — zwrócił się Uthof do Panka. — Masz jeszcze coś do powiedzenia? Jak się nazywasz?...

— A Panek się nazywam... Pytaliście już...

— No, no... mów!

— Wasze wysokobłagorodie, mnie, jeżeli można, zamiast tego... wynagrodzenia, jakiś medal... Strasznie lubię medale...

— Ha-ha-ha! — uśmiał się gubernator. — A to mi zuch! Od razu widać, że żołnierz! Medale, mówi, lubię!

— No idźcie już, idźcie...

— No więc? — zwrócił się do gubernatora Wojewódzki, kiedy endecy wyszli.

Arcimowicz zamiast odpowiedzi ścisnął mu rękę obydwiema swymi dłońmi.

— Zobaczymy — sucho odparł pułkownik. — Asygnatę dostanie pan po pierwszej pomyślnej akcji...

* * *

W miarę upływu czasu Łódź stawała się miastem najbardziej zaognionych kontrastów klasowych. Samo powietrze łódzkie wydawało się nasycone nieuchwytną substancją wybuchową. Każdy strzał, każda nowa kropla krwi, spadająca na bruk łódzki, mogła wywołać burzę. Krew zaś lała się niemal codziennie i codziennie w różnych częściach miasta huczały odgłosy strzałów. Wojsko i policja jakby naumyślnie prowokowały starcia. Robotnicy zaś zupełnie otwarcie rzucali najskrajniejsze hasła rewolucyjne, śmiało wznosili w górę czerwone sztandary, nie obawiając się szpiclów. I władze, zdezorientowane złowrogimi wieściami z frontu oraz ze stolicy, traciły głowę, to naciskając silniej, to znów popuszczając cugli.

Stałe wrzenie w fabrykach podsycali sami fabrykanci, którzy jednego dnia przyrzekali ustępstwa, zaś następnego cofali je, aby pod nową presją znów ustępować lub, chcąc zgnieść przeciwnika, ogłaszać lokauty. Potęgowało to nastroje nieufności i odrazy wśród robotników. Próby zorganizowania łamistrajkostwa wpłynęły tylko na zaostrzenie strajków. Teraz strajkujący robotnicy okupowali fabryki: jedli, spali i wiecowali w zakładach pracy tak, jakby już byli pełnoprawnymi ich właścicielami. W ogóle każde nowe zabójstwo, każda nowa represja czy wykrętne wybiegi kapitalistów lub władz administracyjnych wzmacniały szeregi uświadomionych robotników, potęgowały ich zwartość. Walka hartowała i wychowywała wciąż nowych bojowników rewolucji.

Nastroje miasta udzielały się wsiom okolicznym, otwarcie zgłaszającym gotowość udziału we wspólnej walce. Szybko docierające wiadomości o postawie rewolucyjnej robotników rosyjskich, poczucie solidarności z bratnim proletariatem dodawały walczącym otuchy i siły wytrwania w oporze.

W tych warunkach należało zwrócić szczególną uwagę na sprawność aparatu partyjnego, od którego zależało pokierowanie masami. Zapowiadała się rewolucja. Wróg nie tylko atakował otwarcie, wystawiając bagnety i zaostrzając represje — organizował również zdradę i dywersję, wyzyskując najbardziej zacofany element wśród robotników. Na tych najsłabszych usiłowała wpływać propaganda z kazalnic kościelnych. Ich właśnie popychano do walki bratobójczej, do urządzania pogromów przez męty społeczne, do wybryków nacjonalistycznych, a wszystko to w celu wprowadzenia zamętu w szeregi robotnicze, zdezorientowania ich i odwrócenia uwagi, a później zaskoczenia nagłym ciosem. (D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283-03 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji, 219-42, dział miejski i sportowy 260-42, dział ekonomiczny 218-11. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż — Łódź, Piotrkowska 70, telefon 222-22. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 124-75. Wydawca: RSW „Prasa", Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk: Zakł. Graf. RSW „Prasa", ul. Żwirki 17, telefon 206-42. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 9 — przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu ... miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „Ruch".
D-2-24096